

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 20/2010 (2366) Rok LII 23.5.2010



**Czas na
Bierzmowanie**

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. P. Fedorowicz

Niech przemawia do nas świadectwo Księdza Jerzego

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI PRZED BEATYFIKACJĄ SŁUGI BOŻEGO KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

Siostry i Bracia! Umitowani w Chrystusie Panu!

6 czerwca, wystannik Ojca Świętego, Abp Angelo Amato, Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, dokona w Warszawie beatyfikacji Księdza Jerzego Popiełuszki. Kościół zaliczy go do grona błogostawionych męczenników za wiarę. Można powiedzieć, że w pełni realizował on w swoim życiu słowa

św. Pawła: „Ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś nadzieję. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego”.

Nadzieja, którą Ksiądz Jerzy pokładał w Bogu, zaowocowała miłością heroiczną. Chociaż jego posługiwanie kapłańskie przypadło na czas wielkiego ucisku, pozostał on wierny swemu powołaniu i wytrwale służył Bogu i człowiekowi. Pośród prześladowań wskazywał, jak kochać i sam żył miłością na co dzień, a zło uczył dobrem zwyciężać. Zginął śmiercią męczeńską 19 października 1984 r. Przeżył zaledwie 37 lat i tylko 12 lat pełnił kapłańską służbę. W dziesiątą rocznicę jego śmierci Jan Paweł II pisał: „Ten kapłan-męczennik pozostanie na zawsze w pamięci naszego narodu jako nieustraszonego obrońcę prawdy, sprawiedliwości, wolności i godności człowieka”.

1. Zawsze blisko Boga

Dzięki wyniesionej z domu rodzinnego głębokiej wierze oraz chrześcijańskiemu wychowaniu, zażyłość z Bogiem była od najmłodszych lat dla księdza Jerzego najważniejsza. Przywiązanie do prawdy i wolności stało się dla niego elementarną postawą życiową. Urodził się w liturgiczne święto Podwyższenia Krzyża, 14 września 1947 r., na Białostocczyźnie, we wsi Okopy, oddalonej o kilka kilometrów od kościoła parafialnego i szkoły w Suchowoli. Od najmłodszych lat Eucharystia stanowiła w naturalny sposób centrum jego życia. Był codziennie służyć do Mszy św., wychodził z domu do szkoły godzinę wcześniej niż inne dzieci. Nie uważał tego za poświęcenie, lecz traktował jako taskę.

Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie. Po pierwszym roku studiów został wcielony do specjalnej jednostki wojskowej, której jednym z głównych celów było łapanie powołań kapłańskich. Gdy tylko udało mu się wyjść na przepustkę, pierwsze kroki kierował do kościoła, by uczestniczyć w Mszy św. i przystąpić do Komunii. Mimo wielu uciążliwych represji ze strony dowódców – dbał o wspólną modlitwę. Był przekonany, że to najlepsza obrona przed zniewoleniem i lękiem. Pisał wtedy do ojca duchownego: „Okazałem się bardzo twardy, nie można mnie złamać groźbą ani torturami. Może to dobrze, że akurat jestem ja, bo może ktoś inny by się załamał.”

2. Przyjaciel człowieka

Po odbyciu służby wojskowej wrócił do seminarium i po dokończeniu studiów teologicznych, 28 maja 1972 r., przyjął święcenia kapłańskie z rąk Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Miał świadomość, że postać kapłańska jest przedłużeniem zbawczej misji Jezusa Chrystusa. Starł się być zawsze tam, „gdzie są ludzie najbardziej potrzebujący, krzywdzeni, poniewierani w swojej ludzkiej godności.” Wyczuwał, gdzie szukać takich ludzi. Powierzone sobie zadania wykonywał z wielkim zaangażowaniem. Kiedy, z powodu słabego zdrowia, został zwolniony z regularnej pracy parafialnej, poproszono go, by został duszpasterzem personelu medycznego. Szybko zrozumiał, że to nie wystarczy i swoją postać objął całą służbą zdrowia – lekarzy, pielęgniarki i studentów medycyny.

ciąg dalszy na str. 8...



Pielgrzymka do Polski „w intencji Ojczyzny”

Beatyfikacja Księdza Jerzego Popiełuszki (od wtorku 1 do niedzieli 6 czerwca 2010)

Program: 1.VI – Wylot z Paryża – Beauvais o godz. 12.35. Katowice: 14.35. Transfer do hotelu w Krakowie. Msza św., kolacja, czas wolny; 2.VI – Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Opactwo w Tyńcu. Kalwaria Zebrzydowska. Obiad w Wadowicach. Zwiedzanie centrum Krakowa: Rynek, Kościół Mariacki, Uniwersytet Jagielloński. Kolacja. Czas wolny; 3.VI – Msza św. na Wawelu. Zwiedzanie Wawelu. Złożenie kwiatów na Grobie Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Obiad. Zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce. Czas wolny; 4.VI – Po śniadaniu wyjazd do Częstochowy, Msza św. w Sanktuarium na Jasnej Górze. Obiad. Po obiedzie wyjazd do hotelu w Warszawie. Kolacja i spoczynek; 5.VI – Po śniadaniu wyjazd do Niepokalanowa. Msza św. Żelazowa Wola w „Roku Szopenowskim”. Obiad. Kościół na Żoliborzu, grób ks. Jerzego Popiełuszki. Świątynia Bożej Opatrzności. Złożenie kwiatów na Grobie Prezy-

denta Ryszarda Kaczorowskiego. Stare Miasto. Kolacja. Czas wolny; 6.VI – Udział we Mszy św. beatyfikacyjnej Księdza Jerzego Popiełuszki. Obiad. Odlot do Paryża o godz. 18.10. Przylot do Paryża – Beauvais o godz. 20.25.

Pielgrzymkę organizuje i poprowadzi w imieniu PMK we Francji ks. dr Krystian Gawron.

Koszt Pielgrzymki – ok. 575 € obejmuje: lot, transfery, hotele, przewodników, wstępy, trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie. Ze względu na krótki czas przy zgłoszeniu należy uiścić całość kosztów. Zgłoszenia należy kierować do PMK: 263 bis, rue Saint Honoré 75001 PARIS. Czeki należy wystawiać na: „*Aumônerie Polonaise*” CCP 23 343 69 N Paris, z dopiskiem: „*Beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki*”. Ilość miejsc jest ograniczona. Rozstrzyga kolejność zgłoszeń.
Ks. dr Krystian Gawron



Telegram bez... płotu



Ta smoleńska ziemia, nie, podal lotniska Siewiernyj, przesiąknięta jest jeszcze polską krwią. Ta ponura ziemia ki... je wciąż jeszcze szczątki... fiar ni... tragicznie jszu j w dzu jach Polski katastrof... lotniczej, i kryć może tu jemnice... j... przyczyn. Po t... j... przeklętej ziemi porozrzucane

są wciąż, bez pańsko wali, jące się przedmiot...y, dziesiątki, setki drobiazgów należących do tych, którzy tragicznie tutaj zginęli – ostatnie po nich, „rodzinne” pamiątki. Ta ziemia, gdzie rozbił się 10 kwietnia rządowy samolot, jest wciąż w naszej świadomości rodzajem symbolicznym, zbiorowym, mgliły narodo... j – Prezydenta RP i 95 towarzyszących mu osób, które oddały życie w służbie państwa polskiego. Ta ziemia jest wciąż świeżą raną, którą d... ptać i okradać nie wolno! Nie jest...ytua... ją normalną pod żadnym względem, że polskie władze – rząd i pełniący obowiązki prezydenta marszałek... jmu – nie potni... fią przez... atugie i... godnie... powodować, u... ymóc, żel... y teren ten został przez stronę ro... yjską należycie zabezpieczony, żel... y prz... ymniu... j... grodzić go, choć... y prowizorycznym płotem! Jak w takich warunkach wierzyć, że będą oni chcieli i umieli d... prowadzić do rzetelnego u... y... jasnienia wszystkich okoliczności t... j... nie... poi... ykam... j w dzu... jach świata katastrof... y? Skoro na razie trwa bez przykładne zad... piywanie śladów i... z... ykl... j... godności ludzkiej!

P.O.

– ROSYJSICY PRZYJACIELE ZAPEWNIĄJĄ NAS, ŻE CZARNE SKRZYNIKI Z NASZEGO TU... BLEWA ZOSTANĄ NAM UROCZYSCIE PRZEKAZANE. JESZCZE PRZED SIĘDZIEDZIESIĄTĄ ROCZNICĄ KATASTROFY POD SMOLEŃSKIEM...



rys. Leszek Biernacki

Z DZIEJÓW PRZYJAŹNI

W NUMERZE

- Wielkie znaki czasu – str. 4
- Oblubienica Ducha Świętego – str. 5
- Bierzmowanie – być człowiekiem odważnym – str. 9
- Wyciek ropy – str. 12
- Adieu monsieur le Président – str. 13
- Powrót Świętego Maksymiliana (cz. 2) – str. 14

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

O Polsce za granicą

Bohumil Prohazka

Dość często oburzamy się na obraz Polski kreowany w zagranicznych mediach. Przed wojną rząd przykładał specjalne znaczenie do relacji z zagraniczną prasą, która kreowała obraz kraju na zewnątrz. Media były elementem polityki zagranicznej, starano się wpływać na korespondentów, odpowiednio ich „urabiać”. Praktyka taka trwała w czasach PRL. Korespondent źle oceniający władzę mógł się liczyć nawet z odebraniem akredytacji. Schyłkowym elementem tego typu urabiania zagranicznych mediów były w latach 80-tych słynne konferencje prasowe rzecznika prasowego rządu Jaruzelskiego, niejakiego Jerzego Urbana.

W czasach III RP puszczoneo wszystko „na żywioł”. Prostawanie krzywdzących nasz kraj opinii w zagranicznych mediach to dopiero praktyka ostatnich lat. Wcześniej do protestów i sprostowań uciekali się jedynie wcale nie tak liczni dyplomaci. Wprowadzenie na główną scenę polskiej polityki pojęcia patriotyzmu, narodowej dumy, przywracania prawdy historycznej, walka z „kłamstwami o Auschwitz” nieco zmieniły tu sytuację. Kiedy jednak spojrzeć krytycznie na obraz Polski wytłaniający się z zagranicznych mediów to jest on nadal daleki od rzetelności. Nadal widać wszędzie obecne stereotypy, uproszczenia, a nawet zwykłe kłamstwa. Nie ma się jednak specjalnie czemu dziwić. Zagraniczne media nie działają w próżni. Ich opinie o Polsce kształtują bowiem... „autorytety”, które już dawno straciły autorytet w samym kraju. Wpływ mają tu też krajowe media, często nazywane „mediami

polskojęzycznymi”, które od dawna są kapitałowo związane nie koniecznie z polskim kapitałem i polskim interesem. Sytuacji tej nie ma komu zmieniać, bo przecież osobom z kręgów MSZ, „elity” ukształtowanej na początku lat 90-tych przez takich szefów resortu jak Cimoszewicz, Geremek, Skubiszewski, Bartoszewski, Olechowski, Rosati, nie specjalnie na zmianie optyki liberalno-lewicowej zależy. Przepaść pomiędzy opinią publiczną w kraju i tą zagraniczną zaczyna się więc pogłębiać, a dodatkowo Polska jest przedstawiana, eufemistycznie rzecz nazywając, w „krzywym zwierciadle”.

Dobrym przykładem faszowania obrazu Polski za granicą jest sposób relacjonowania wydarzeń w Polsce po 10 kwietnia przez Thomasa... Urbana, korespondenta „Süddeutsche Zeitung” w Warszawie. W tej sprawie list otwarty do Urbana napisał były asystent naukowy w Kancelarii Prezydenta RP Tomasz Krawczyk. Zarzucił Urbanowi m.in. brak rzetelności dziennikarskiej i pogłębianie w świadomości Niemców fałszywych stereotypów o Polakach.

Krawczyk jest specjalistą od spraw niemieckich. Jego zdaniem korespondencje niemieckiego dziennikarza były co najmniej... niegodziwe. Łączący on relacjonowanie wydarzeń w Polsce z niewybrednymi żartami na temat Lecha i Jarostawa Kaczyńskich. Zgłoszenie oficjalnej kandydatury Jarostawa Kaczyńskiego do startu w wyborach prezydenckich było okraszane „dowcipami” o „wstręcie braci Kaczyńskich do produktów homogenizowa-



nych ze względu na ich „powszechnie znaną homofonię” ze wspomnieniami o żatobie i domniemanym homoseksualizmie Jarostawa Kaczyńskiego! Jak widać za Odrą tradycja „kartoflanych” żartów pozostaje wciąż żywa i żadna tragedia niczego tu nie zmienia.

Po 10 kwietnia przyjrzałem się także mediom francuskim. Chociaż śmierć Prezydenta RP i całej polskiej delegacji do Katynia odbiła się nad Sekwaną szerokim echem i wiele mediów relacjonowało te fakty w miarę rzetelnie, to przecież, choć podkreślano wyjątkowy i szczególny wymiar katastrofy, łączono się w bólu i składano kondolencje, można i tu było znaleźć sporo niedoinformowania, a być może nawet złej woli. Nie po raz pierwszy okazuje się też, że głównym źródłem informacji dla francuskich dziennikarzy jest... warszawska „Gazeta Wyborcza” lub ludzie z jej środowiska. Cytaty i donosy z „Wyborczej” pojawiały się wszędzie, od „Liberation” po kojarzone z Frontem Narodowym „Present” (w tym ostatnim zaznaczono jednak, że jest to gazeta „centrolewicowa”).

ciąg dalszy na str. 6...



LITURGIA SŁOWA

Zesłanie Ducha Świętego

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 2, 1-11

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumiali, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. Pełni zdumienia i podziwu mówili: „Czyż ci wszyscy, którzy przema-

wiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńscy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże”.

EWANGELIA

J 20, 19-23

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Wieczorem w dniu Zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.

Wielkie znaki czasu

Wciąż pamiętamy pełną dramatycznego napięcia modlitwę Stugi Bożego Jana Pawła II z Jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, kończącą homilię w czasie Mszy św. sprawowanej na Placu Zwycięstwa w Warszawie, w wigilię Zielonych Świątek 1979 roku: Niech zstąpi Duch Twój, i odnowi oblicze ziemi – tej ziemi!

Z perspektywy XXI wieku widzimy, jak prorocze były to słowa (podobnie, jak nazwa miejsca, w którym zostały wypowiedziane). Wpisują się one w dar Bożego Ducha, jakim jest umiejętność odczytywania znaków czasu. Zatrzymajmy się na chwilę przy tym pojęciu.

Ogólnie można by powiedzieć, że termin znaki czasu używany bywa na określenie tych wszystkich zdarzeń, zjawisk, procesów i tendencji rozwojowych (nie zawsze pozytywnych), które są charakterystyczne dla określonego okresu historycznego i stanowią wyzwanie, dla działań etyczno-społecznych. Są rozumiane, jako szczególne wezwanie Boga stawiające ludziom trudne i głębokie pytania dotyczące sensu ich życia doczesnego i przyszłego oraz ich wzajemnego stosunku do siebie, prowokujące, a nawet zmuszające do szukania odpowiedzi w sytuacjach, które stale się zmieniają.

Poszukiwanie i odczytywanie „znaków czasu” w świetle Ewangelii i w dostosowaniu do mentalności każdego pokolenia jest ważną funkcją Kościoła, przechowującego depozyt wiary i prowadzącego ludzi do zbawienia. Odczytując sytuację człowieka w świecie współczesnym według najważniejszych znaków naszego czasu, Kościół znajduje początek swojej troski o człowieka w Jezusie Chrystusie.

Poprawne interpretowanie znaków czasu wymaga spełnienia kilku warunków. Zalicza się do nich: uważne słuchanie współczesnego świata, znajomość zasad Ewangelii i historii zbawienia oraz znajomość społecznego nauczania Kościoła. Odczytywanie znaków czasu jest wynikiem umiejętności spojrzenia na rzeczywistość i dostrzeżenia, co jest najważniejsze „tu i teraz”. Z dokumentów soborowych oraz wypowiedzi papieża wyłaniają się cechy charakterystyczne znaków czasu; są to: zmienność (z upływem czasu jedne wydarzenia tracą na znaczeniu, inne zyskują nową wyrazistość jeszcze inne dopiero się pojawiają), relatywność (interpretacja znaków czasu podlega kontekstowi kulturowemu, czasoprzestrzennemu, w jakim występuje), związek z życiem (są doświadczane i przeżywane w życiu konkretnych ludzi i społeczności), wieloznaczność (mają różne znaczenia dla różnych ludzi).

Wołanie Jana Pawła II z Placu Zwycięstwa wskazuje na szczególny związek tego charyzmatu z czynnym działaniem Ducha Świętego w sercu świata i w sercu człowieka. To On – najbardziej tajemnicza Osoba Trójcy sprawia, że te wezwanie Boga, poprzez które stawia ludziom trudne i głębokie pytania dotyczące sensu ich życia doczesnego i przyszłego oraz ich wzajemnego stosunku do siebie, prowokują, a nawet zmuszają nas do szukania odpowiedzi w sytuacjach, które stale się zmieniają. W ten właśnie sposób

dokonuje się nieustanne odnawianie oblicza ziemi i oblicza ludzkiego serca...

To działanie Parakleta nie zostawia miejsca na sztywne planowanie i rutynę, jak również na beczynność. Wszak Duch przychodzi skąd chce i dąży gdzie chce... I ten element zaskoczenia jest bardzo istotny, gdyż Obecność Boża w znakach czasu aktywizuje ludzką spontaniczność, inicjatywę, szlachetność, nie pozwalając na wyobcowanie z życia. Jest przynaglającym, dynamicznym wezwaniem do odpowiedzi dawanej życiem, w której człowiek musi pozostawić za sobą wszelkie rachuby i ludzką tradycję, mogące mu przeszkadzać, po to, by szedł przed siebie, by był czujny, gotowy wobec rzeczywistych możliwości i potrzeb. Bóg obecny w znakach czasu wzywa jednocześnie do autentyczności, niepowtarzalności, do bycia przy każdej okazji sobą w kontaktach z innymi.

Tak rozumiane zaangażowanie wiary uwypukla jej misyjny charakter niezbędny do podjęcia dialogu ze światem. Adresatem ewangelizacji jest dzisiaj nowy człowiek – postchrześcijanin. To człowiek, który uważa, że zna chrześcijaństwo, ale przestał się nim interesować, albowiem nie pociąga go takie chrześcijaństwo. Dzisiejszy człowiek utracił w znacznej mierze sens – a także język – mówienia o tajemnicy Boga i o sobie samym, jako o tajemnicy. Nie potrafi ze swym niepokojem moralnym czynić nic innego, jak tylko się złościć na innych i na całą rzeczywistość, bądź też dążyć wszelkimi siłami do uwolnienia się od niej. Wypowiada się on jeszcze niekiedy językiem chrześcijańskim, ale nie rozumie jego sensu (wierzący – niepraktykujący staje się praktykującym niewierzącym).

I dlatego potrzeba nam nieustannego przyzywania Ducha, który przenika głębością Boga samego, modli się w nas w sposób niedający wyrazić się słowami, dalej prowadzi dzieło Jezusa na świecie i dopełnia wszelkiego uświęcenia. Amen.

Ks. Andrzej W. Sowowski SChR



Plac Piłsudskiego w Warszawie, 1979 r.

MAJOWE ZAMYŚLENIA

Ks. Tomasz Bomba

Oblubienica Ducha Świętego

Na czym mogły koncentrować się myśli i uczucia Maryi po Wniebowstąpieniu Jezusa? Gdzie trwało Jej serce w owe dni po odejściu Syna? Odpowiedź jest oczywista: na Jego Osobie, był przecież Jej Synem, Zbawcą i Bogiem.

Jej myśli wgłębiały się w owym czasie coraz bardziej w tajemnicę Jego wcielenia, w Jego ducha, w sens i znaczenie Jego nauki. Jej serce rozpalano się coraz większą żarliwością na wspomnienie całego bezmiaru Jego miłości ofiarnej i zbawczej, a Jej pragnienia zmierzały do zjednoczenia się z Nim. Całe życie Jezusa leżało przed Jej oczyma jakby uroczą jakąś łąką, pełną kwiatów Jego doskonałych cnót i czynów przetykanych gęsto czerwienią ofiary i bólu. Nie wszystko jednak było jeszcze dla Niej jasne. Nad tą łąką Jego życia rozciągała się jeszcze jakaś mgła niezrozumiałych i nieprzeniknionych do głębi myśli i planów Bożych.

I oto rozptłomił się nagle w Jej duszy stonieczny dzień Zielonych Świątek. Duch Święty rozproszył ostatnie mgły znad życia Jej Syna i odstonił przed Nią wszystkie tajemnice Chrystusowe wraz z całym ich pięknem i głębią. Maryję, nie tylko apostołów, nauczył Duch Święty owego dnia wszelkiej prawdy i jasności słów i czynów Jezusa. Udzielił Jej jasnego zrozumienia i wejrzenia w cały plan zbawienia ludzkości oraz wlał w Jej serce radość i pokój, stając się w najwyższym stopniu „Pocieszycielem”. Maryja otrzymała w owym dniu wszystkie pozostałe dary Ducha Świętego. W ten sposób spłynęło na Nią przez postanego Ducha Świętego, przez Jego moc twórczą w dziedzinie łaski nadprzyrodzone uwieńczenie tak, iż dzień Zielonych Świątek stał się prawdziwie pięknym dniem

Jej ziemskiego życia. Spośród wszystkich obecnych była Ona właśnie najlepiej przygotowana na przyjęcie darów Ducha Świętego, Ona też otrzymała je w najwyższym stopniu i mierze. A otrzymała je nie tylko dla siebie, lecz i dla nas wszystkich, dla całego Kościoła, który tego dnia się narodził.

Tego samego Ducha Świętego, którego Maryja otrzymała w dniu Zestania, wyprasza teraz dla nas wszystkich: jednego tylko wymaga, abyśmy o Niego się zatroszczyli, z tęsknotą Go pragnęli, szczerze do serc przyjęli i byli otwarci na Jego działanie. Musimy być czujni aby nie przyswajając sobie zbyt dużo ducha świata kosztem Ducha Bożego. Św. Paweł mówi: „Jeżeli kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy” (Rz 8, 9).

Tylko nowy duch może stworzyć nowy świat, a tego nowego ducha daje nam Duch Święty. Zapala On zarówno w życiu jednostek, jak i narodów coraz to nowe ognie Zielonych Świątek. Duch Święty przyszedł wtedy, gdy ogniem ochrzcił Kościół Wieczernika, gdy zakładał fundamenty nowego chrześcijańskiego świata. Wierzmy jednak, że przychodzi ciągle, że przychodzi zawsze, a chociaż nie zjawia się w postaci ognistych języków, to przecież chrzci nas jarzącymi się myślami i płomieniem uczuć, rozpalając w naszych sercach nowy zapal, udzielając nowych mocy, nowych pouczeń, które prowadzą nowymi drogami zmęczone długą wędrówką chrześcijaństwo.

Obecność Ducha Świętego w człowieku to nic innego jak łaska uświęcająca, ale słowo to jest za ubogie w porównaniu z rzeczywistością życia Bożego w nas, w porównaniu z całym działaniem, jakie



Loron, kościół św. Jakuba – Zesłanie Ducha św.

Duch Święty sprawuje w człowieku. Mówi ono o życiu Bożym w człowieku, o narodzeniu w Bogu, o wychowaniu przez Boga. Człowiek – to świątynia Ducha Świętego. Człowiek musi jedynie pozostawać zawsze w wewnętrznej gotowości, uległości i podatności na działanie Jego łaski. Gdziekolwiek Duch Boży dotyka człowieka, tam wchodzi do duszy cisza, błogostawiony spokój i bliskość Boga.

Maryja spośród wszystkich istot stworzonych była najbliższą Ducha Świętego, dlatego też w Jej duszy przy wszystkich trudach i przykrościach życia panował spokój. Otaczała Ją nieustannie atmosfera, którą hymn kościelny na Zesłanie Ducha Świętego nazywa „w pracy ukojeniem”. Nie była to bynajmniej jakaś cieplarniana atmosfera, wyłączona sztucznie z chłodu i zimna tego świata, ale raczej moc ducha, oparta na wewnętrznej równowadze, na całkowitym zaufaniu i oddaniu się Bogu. Na wszystkich drogach, także pośród nocy życia, dostrzegała światło woli Bożej. Wiedziała, że wszystkie prowadzą do światłości dnia, który nie zazna zachodu. Tą harmonią z Bogiem rozbrzmiewała Jej dusza, Jej serce. Była jakby pieśnią, jakby hymnem na cześć Boga miłości i Oblubienicą Ducha Świętego począwszy od chwili Zwiastowania. □



GNIEZNO | Papież Benedykt XVI mianował abp Józefa Kowalczyka, dotychczasowego nuncjusza apostolskiego w Polsce Prymasem Polski ze stolicą arcybiskupią w Gnieźnie. Józef Kowalczyk urodził się 28 sierpnia 1938 r. w Jadownikach Mokrych w diecezji tarnowskiej. Ukończył wyższe seminarium duchowne w Olsztynie, gdzie w 1962 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Kontynuował studia na KUL oraz Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie uzyskując w 1968 r. doktorat z prawa kanonicznego. Kontynuował następnie w Rzymie studia prawnicze i archiwistyczne, a od 1969 r. pracował w Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Po wyborze Jana Pawła II organizował sekcję polską Sekretariatu Stanu. Stał na jej czele do 1989 r., kiedy to został mianowany pierwszym nuncjuszem w Polsce od czasów drugiej wojny światowej. W ramach swej funkcji, którą sprawował przez ponad 20 lat, negocjował konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską.

VERDUN, DOUAUMONT, METZ, SCY-CHAZELLES | Od 7 do 9 maja w francuskich miastach Verdun, Douaumont, Metz, Scy-Chazelles odbyły się obchody 60. rocznicy Deklaracji Schumana. Przyjęty 9 maja 1950 plan stał się początkiem pojednania i pokoju w Europie, przede wszystkim między Niemcami i Francją. Głównymi organizatorami spotkania, pod hasłem „Żyć razem”, byli biskupi: Metz, Pierre Raffin i Verdun, François Maupu. „Jako biskupi diecezji w sposób szczególny naznaczonych niedawnymi konfliktami, chcielibyśmy obchodzić rocznicę 60. maja poprzez wspólne europejskie świętowanie. Chcemy tego dokonać razem ze stowarzyszeniami religijnymi, które towarzyszą tworzeniu się europejskiego domu, ale też z udziałem zgromadzeń i wspólnot religijnych Europy” – napisali biskupi w swym zaproszeniu na uroczystości.

BYDGOSZCZ | Rzeczywistość Internetu ma podwójny wymiar i oblicze: jest jednocześnie globalna i lokalna – uważa ks. prał. Giuseppe Scotti. Sekretarz Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, który był gościem międzynarodowej konferencji „Internet a rozwój regionalny”, jaka odbywała się w Bydgoszczy. Ks. prał. Scotti odwołał się do miarowych uderzeń Dzwonu Zygmunta, którego głos rozbrzmiewał w dniu pogrzebu pary prezydenckiej na całym świecie. Stuchając go za pośrednictwem włoskiego dziennika telewizyjnego, postawiłem sobie pytanie, jaki jest Dzwon Zygmunta XXI w.? Co jest tym dzwonem, który w obecnych czasach bije nie tylko dla drogiego narodu polskiego, ale dla całej Europy, dla całego świata – świata, który się nam, jak przyznajemy, zglobalizował? – pytał sekretarz papieskiej rady. Kapłan, nazywając ów dzwon „niepowtarzalnym doświadczeniem należącym do naszej historii”, dodał, że dla Polaków ma on charakter lokalny lub regionalny. Zaś „dzwonem globalnym” nazwał „drugie oblicze Internetu”. □

O Polsce za granicą

...ciąg dalszy ze str. 3

Najwięcej głupstw wypisywało chyba jednak „Le Figaro”, które jest przecież uważane za gazetę centroprawicy. Dziennik cytował szeroko „Wyborczą” i pisał o „kontrowersyjności Lecha Kaczyńskiego za jego życia”. Doszukiwano się też analogii w tym, że zmarły prezydent zostanie pochowany obok marszałka Piłsudskiego, „ojca niepodległości o tendencjach autorytarnych”, który był dla pis „ikoną”. „Spór o Wawel” był w tej gazecie komentowany dość szeroko. Cytowano bpa Pteronka i pisano, nie bez satysfakcji, o podziatach wewnątrz Kościoła. Gazeta przywoływała tu „autorytety” Tomasza Natęcza i Daniela Passenta (!). Sam Lech Kaczyński, wg „Le Figaro” to konserwatysta, nacjonalista, reprezentant „polskiej prowincji”, który w dodatku torpedował europejską integrację i nie ukrywał eurosceptycyzmu. „Le Figaro” twierdziło również, że Lech Kaczyński „nie lubił homoseksualistów”, dodawało, że był „przeciwnikiem aborcji”, co nad Sekwaną jest przecież synonimem obskurantyzmu i podkreślało, że Prezydent „nie miał skrupułów przed współpracą z radiem i kryminalistami „Maryja”, które zastąpiły z ksenofobii i antysemityzmu”.

Znacznie bliżej prawdy był już uznawany za centrolewicowy dziennik „Le Monde”. Gazeta podpowiadała Polakom, że najlepszym dla nich sposobem oddania hołdu poległym w katastrofie 10 marca i stawienia czoła tragedii będzie pokazywanie, że ci, którzy zginęli uczynili kraj silniejszym, bardziej niezależnym, stabilnym, ekonomicznie solidniejszym. „Le Monde” chwalił przy tej okazji polską

gospodarkę i podkreślał, że np. polski PKB zwiększył się w 2009 roku o 1,7 proc. Dostrzegając to, zdaniem gazety, inwestorzy, a do takiego stanu rzeczy miała się przyczynić również „konserwatywna polityka Kaczyńskiego i jego współpracowników”. Kaczyński rozłożył swoich przeciwników nie udzielając poparcia wejściu Polski do strefy euro, ale także dzięki temu Polska znajduje się dziś w dobrej kondycji – pisał „Le Monde” i zamieszczał także relacje Francuzów, którzy akurat znaleźli się w Polsce.

Zupełnie inny ton znalazłem w lewicowym „Liberation”. Gazeta odnotowała z satysfakcją „podział Polski” wokół idei pochówku Prezydenta na Wawelu. Cytowała, a jakże, apel Wajdy, który dzięki temu znowu zabłysnął nad Sekwaną. W dyskusjach na internetowym forum czytelników można było znaleźć takie kwiatki jak „faszysta w kraju Dachau” (geografia nie jest najlepszą stroną czytelników tego pisma, bo zapewne chodziło mu o Auschwitz), czy fragment o „śmierci reakcyjnego nacjonalisty”. Były też „obowiązkowe” cytaty z „Wyborczej”, przywoływanie opinii b. tajnego współpracownika SB i dyplomaty Passenta, itp.

Od cytatu z Michnika zaczynał swoje doniesienia tygodnik „L'Express”. Trochę lepiej było w Radio France Info. Dziennikarze RFI sięgnęli nawet do... Wikipedii i skonstatowali, że we Francji może mieszkać ponad milion Polaków.

Komunistyczne „L'Humanité” opierało się głównie na doniesieniach agencyjnych. Od siebie przypomnieli, że Lech Kaczyński to „spółczesny konserwatysta”, „katolik”, „eurosceptyczny reakcyjny

Z KRAJU

- Decyzją Benedykta XVI nowym prymasem Polski i jednocześnie arcybiskupem gnieźnieńskim został Abp Józef Kowalczyk, wieloletni nuncjusz apostolski w Polsce. Jego ingres odbędzie się pod koniec czerwca. Tytuł prymasa ma już znaczenie tylko honorowe, ale z racji historycznych cieszy się jednak w Polsce dużym autorytetem.
- Miesiąc po katastrofie pod Smoleńskiem tysiące ludzi przyszyły przed Pałac Prezydencki, by zapalić znicze i się pomodlić. Zgromadzeni ludzie domagali się od premiera Tuska powołania międzynarodowej komisji, która zbadałaby przyczyny katastrofy. Pomysł ten zainicjował Ruch 10 Kwietnia zrzeszający kilka różnych organizacji. Z okazji tej „miesięcznej” rocznicy w warszawskiej bazylice św. Krzyża została też odprawiona Msza święta w tradycyjnym rycie trydenckim, z liturgicznym wykonaniem „Requiem” Mozarta.
- Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała ostatecznie 10 kandydatów na prezydenta, którym udało się zebrać minimum 100 tys. podpisów poparcia. Są to Marek Jurek, Jarostaw Kaczyński, Bronisław Komorowski, Janusz Korwin-Mikke, Andrzej Lepper, Kornel Morawiecki, Grzegorz Napieralski, Andrzej Olechowski, Waldemar Pawlak i Bogusław Ziętek.
- Sztabowi Jarostawa Kaczyńskiego udało się zebrać pod jego kandydaturę imponującą liczbę 1,7 miliona podpisów poparcia. Następny na liście Komorowski miał podpisów o milion mniej. Kierujący kampanią marszałek Sejmu poseł Nowak oświadczył, że „po się nie ścigano”.
- Jarostaw Kaczyński, kandydat Prawa i Sprawiedliwości w wyborach prezydenckich, w specjalnie przygotowanym nagraniu „Do przyjaciół Rosjan” stwierdził, że widzi szansę na przełom w stosunkach polsko-rosyjskich. Politycy po nazwali to nagranie „spotem wyborczym”.
- Do Smoleńska wyjeżdża grupa archeologów, która ma zbadać teren na miejscu katastrofy. Teren był do niedawna niezabezpieczony, a przebywa-

jący na miejscu ciągle znajdowali tam rzeczy pochodzące z prezydenckiego samolotu.

- W Moskwie przebywał prokurator generalny Andrzej Seremet, ale i on nie dowiedział się, kiedy polska strona otrzyma od Rosjan dowody dotyczące katastrofy.
- Sejm przyjął kontrowersyjną ustawę o „przemocy w rodzinie”, która wprowadza m.in. zakaz kar cielesnych, a także zespoły zbierające dane podejrzanych o przemoc. Ustawa pozwoli pracownikom socjalnym na odbierania dzieci rodzinom bez wyroku sądu.
- Najważniejsze stanowisko w polskiej armii – szefa Sztabu Generalnego, objął oficjalnie generał Mieczysław Cieniuch. Ze względu na jego kandydaturę musiano zmienić przepisy dotyczące ograniczeń wiekowych dla tej funkcji. Cieniuch to jeszcze absolwent sowieckich uczelni. Czy naprawdę p.o. Prezydenta Bronisław Komorowski nie znalazł młodszych?
- Prezydium po wyznaczyło kandydata partii na Rzecznika Praw Obywatelskich, następcę zmarłego tragicznie Janusza Kochanowskiego. ma być Irena Lipowicz, była posłanka Unii Wolności i Unii Demokratycznej.
- Sejm odrzucił projekt rezolucji autorstwa PiS, która nawoływała premiera do wystąpienia o przejęcie śledztwa w sprawie katastrofy w Smoleńsku.
- 9 maja, czyli w uznawaną tylko przez Rosjan 65. rocznicę zakończenia II wojny światowej zapalano znicze na cmentarzach żołnierzy sowieckich w Polsce. Była to odpowiedź na apel abpa Życińskiego oraz Wajdy, Olbrychskiego i reszty środowiska „Gazety Wyborczej”. Pojawiły się jednak także głosy, że takie upamiętnienie powinno być dokonywane w innych dniach.
- PO i PiS porozumiały się w sprawie wyborów uzupełniających do Senatu w trzech okręgach. Porozumienie przewiduje, że po nie wystawi kandydatów w dwóch okręgach, z których pochodzili zmarli senatorowie PiS; tak samo postąpi PiS w okręgu, z którego pochodziła senatorka PO.

- Pion śledczy IPN prowadzi śledztwo ws. domniemanego kierowania zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki w 1984 r. przez osoby zajmujące w PRL stanowiska wyższe od skazanych za mord generałów SB Władysława Ciastonia i Zenona Płatka.
- Trwają pierwsze procesy wytaczane przez byłych funkcjonariuszy SB, którym obniżono uprzywilejowane emerytury. Takich spraw w Sądzie Okręgowym w Warszawie jest już ok. 6,4 tys.
- Prokuratura Okręgowa w Warszawie nie znalazła zastrzeżeń do oświadczeń majątkowych rzecznika rządu Grasia i umorzyła śledztwo w tej sprawie. Chodziło o ukrycie korzyści wynikających z bezpłatnego wynajmu domu od niemieckiego biznesmena.
- Jaruzelski poparł oficjalnie kandydaturę Napieralskiego. Ten dalej twierdzi, że „wybiera przyszłość” i nie ma nic wspólnego z dawnym systemem.
- Polska Plus poparła kandydata PiS Jarostawa Kaczyńskiego w wyborach na urząd prezydenta.
- Andrzej Dera z PiS będzie pracował w hazardowej komisji śledczej. Zastąpił klubowego kolegę Zbigniewa Wassermanna, który zginął w katastrofie pod Smoleńskiem.
- Warszawski sąd uznał, że działania prokuratury w Płocku wobec Zbigniewa Ziobry w sprawie pokazania akt śledztwa prezesowi PiS były bezzasadne.
- Rzecznik rządu Paweł Graś powiedział, że decyzja odnośnie wzrostu składki zdrowotnej w przyszłym roku jeszcze nie zapadła. Zapadnie po wyborach?
- Uniwersytet Warszawski, który odwołał konferencję konserwatywnego naukowca Paula Camerona, zaprosił Petera Singera – zwolennika zabijania upośledzonych umysłowo niemowląt.
- Potwierdziło się, że wyłowione z Wisty ciało to zwłoki zaginionego szyfranta polskiego wywiadu Stefana Zielonki.
- Trzy osoby zostały ciężko ranne, a 31 kolejnych doznało niegroźnych obrażeń w wypadku polskiego autokaru na Słowacji. □

nista". Katyń nazwano „masakrą stalinowską”. W gazecie było też przypomnienie, że „jego partia” (PiS) była za lustracją, odbieraniem emerytur „Dąbrowszczakom”, czyli członkom komunistycznych brygad międzynarodowych z czasów wojny domowej w Hiszpanii, za dekomunizacją i za polowaniem na czarownice”. Jeden z czytelników pisał – „nie płaczę i nie będę rzucał kwiatów na jego grób”. Poza tym Lech Kaczyński to „ultraprawicowy nacjonalista, który grał na nacjonalizmie i patriotyzmie”, a „Polska w ciągu ostatnich 5 lat sterowała od skandalu do korupcji”. Było też o „Polsce zaufanym pionku NATO”, czy „hegemonii Kościoła, który dokonuje zamachu na prawa człowieka (aborcja)”.

W prawicowym „Présent” mamy za to sporo sympatii dla Polski. Gazeta przypomina wydane po francusku książki o historii naszego kraju, stawia przed czytelnikami pytanie czy rzekomego „homofoba – antysemitę” przybyliby żegnać wszyscy najważniejsi przywódcy – od głów koronowanych po prezydentów? Gazeta pisała sporo o zbrodni w Katyniu, osobno wspomniano postacie Anny Walentynowicz i Ryszarda Kaczorowskiego. Jednak i „Présent” nie uniknął „wpadek”. W jednym z artykułów pomieszano fakty i napisano, że samolotem do Katynia miał lecieć Jaruzelski, ale Kaczyński na jego obecność się... nie zgodził. Kilka dni później ta sama gazeta podsumowała zachowanie europejskich przywódców w czasie pogrzebu Lecha Kaczyńskiego. Wulkaniczne chmury były bowiem przeszkodą tylko dla niektórych. Yves Brunaud pisał, że Sarkozy nie poleciał do Krakowa, bo odpadła okazja do zrobienia

sobie kolejnej fotografii z Obamą. Gazeta przypominała historyczne związki Francji i Polski, pisała o „kuzynach na wschodzie Europy”, potoczonych z Francuzami tą „samą kulturą i religią”. Autor podkreślał też wrażliwość Polaków, którzy mieli prawo oczekiwać od Francji jakiegoś symbolicznego gestu, zwłaszcza, że „kto chciał to dojechał”. Tymczasem w Paryżu „wylewano jedynie krokodyle łzy” i nie podjęto żadnego „planu B”, by zrealizować prezydencką podróż do Polski. „Présent” uważa nieobecność prezydenta Sarkozyego w Krakowie za duży błąd polityczny. Było to opuszczenie w potrzebie jednego z „najważniejszych i naturalnych sojuszników”. Pismo przewiduje, że przyjdzie jeszcze za ten błąd Francji zapłacić. Gazeta dodaje, że nieobecność zachodnich przywódców tym bardziej kontrastowała z przylotem delegacji rosyjskiej. Publicystyka „Présent” to jednak wyjątek. Lektura większości francuskich gazet, optymizmem co do stanu wiedzy Francuzów o Polsce bowiem nie napawa. Swoją drogą warto się też zastanowić, dlaczego niemal wyłącznie na interpretowanie sytuacji w Polsce ma nad Sekwaną środowisko „Gazety Wyborczej” i dość podejrzane „autorytety”. Być może sporo w tym złej woli dziennikarzy, jak w przypadku niemieckiego Urbana, ale być może część winy leży i po stronie np. miejscowych – Polonii, nas samych. Czasami jest to grzech zaniedbania... Może pora, by Polscy mieszkający za granicą spróbowali przetańczyć za granicą informacyjny monopol środowisk typu „Gazeta Wyborcza”. W kraju to się zaczęło udawać... □

Bohumil Prohazka

ZE ŚWIATA

- Benedykt XVI udaje się z pielgrzymką do Portugalii. Odwiedziny są związane z 10. rocznicą beatyfikacji dwojga pastuszków z Fatimy, świadków objawień maryjnych.
- W 65. rocznicę zwycięstwa nad III Rzeszą odbyła się największa w historii parada wojskowa. Przez Plac Czerwony po raz pierwszy przemaszerowały też wojska państw zachodnich, w tym grupa polskich żołnierzy. Prezydent Miedwiediew stwierdził, że „dzisiaj w uroczystej paradzie przejdą razem żołnierze Rosji, Wspólnoty Niepodległych Państw i członków koalicji antyhitlerowskiej. To świadectwo naszej wspólnej gotowości, by bronić pokoju. By nie dopuścić do rewizji wyników wojny”. Do Moskwy nie przyjechali przywódcy USA, Wielkiej Brytanii, Włoch i Francji.
- Niższa izba parlamentu Belgii – Izba Deputowanych – zdecydowała o swym rozwiązaniu, otwierając drogę do przedterminowych wyborów parlamentarnych.
- Po wyborach w Wielkiej Brytanii trwają trudne negocjacje. Chociaż torysi zdobyli najwięcej mandatów, to do bezwzględnej większości brakuje im 20 miejsc. Stworzenie koalicji zależy od liberałów. Konserwatyści proponowali liberatom szereg ustępstw, ale nie chcieli zrezygnować z zamierzonego zdystansowania się od UE, co nie podoba się partnerom rozmów. Przegrana Partia Pracy premiera Browna jest tymczasem otwarta na koalicję z ugrupowaniem Clegga. Konserwatyści mają 306 mandatów, Partia Pracy – 288, a Liberalni Demokraci – 57. 29 miejsc w Izbie Gmin przypadło innym ugrupowaniom.
- Pod auspicjami USA rozpoczęły się pośrednie rozmowy pokojowe izraelsko-palestyńskie.
- Kirgiski rząd tymczasowy zażądał od władz Białorusi ekstradycji byłego prezydenta Bakijewa.
- Międzynarodowa policja działająca w Kosowie w ramach unijnej misji EULEX aresztowała w Prisztinie Sabita Geci. To jeden z dowódców Armii Wyzwolenia Kosowa (UCK).
- W Bułgarii miejscowe MSW, Państwowa Agencja Bezpieczeństwa Narodowego oraz inne służby specjalne otrzymały prawo wglądu w aktywność obywateli w internecie oraz dostęp do informacji o połączeniach telefonii komórkowej.
- Chadecka CDU zdobyła najwięcej głosów w wyborach do parlamentu Nadrenii Północnej-Westfalii. Jednak 34,6% głosów CDU i 6,7% koalicyjnej FDP nie daje większości. Ta porażka partii Merkel ostabia jej pozycję jako szefowej niemieckiego rządu.
- Pakistańska armia przeprowadziła udaną próbę dwóch pocisków balistycznych krótkiego zasięgu, zdolnych do przeniesienia głowic konwencjonalnych i nuklearnych.
- Eksplozje dwóch samochodów-pułapek zabiły co najmniej 25 ludzi i ranity około 100 w Hilli, stolicy irackiej prowincji Babel.
- Watykański sekretarz do spraw stosunków z państwami abp Mamberti zainauguruje w drugiej połowie czerwca w Hawanie X Tydzień Spoteczny Kościoła Katolickiego na Kubie.
- W Wilnie pierwsza w historii parada homoseksualistów zakończyła się starciami jej przeciwników z policją. Do starć doszło też na Łotwie, gdzie kontrademonstranci przybyli w znacznie większej liczbie niż „paradni homosie”.
- Była premier Ukrainy Tymoszenko ogłosiła akcję zbierania podpisów pod petycją o usunięcie ze stanowiska prezydenta Janukowycza.
- Kijowski sąd zakazał protestowania przeciwnikom udziału rosyjskich żołnierzy w paradzie, która odbywała się z okazji Dnia Zwycięstwa 9 maja.
- Radni miast Lwowa nadali tytuły honorowych obywateli miast przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) Banderze i komendantowi Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) Szuchewyczowi.
- Dziennikarze kolejnej ukraińskiej stacji telewizyjnej, STB, ogłosili, że ich materiały są cenzurowane.
- W trakcie wizyty prezydenta Rosji Miedwiediewa na Ukrainie zostanie podpisana umowa o demarkacji granicy ukraińsko-rosyjskiej.
- Podczas spotkania na Kremlu prezydent Rosji Miedwiediew przekazał Bronisławowi Komorowskiemu 67 tomów akt śledztwa nr 159 – tzw. sprawę katyńską. Akta te były już znane polskim historykom. Komorowski przebywał w Moskwie z okazji rocznicy sowieckiego zwycięstwa nad Niemcami 9 maja.
- W ambasadzie RP w Moskwie marszałek Komorowski odebrał z rąk majora Koroncika znalezione przez niego godło Polski pochodzące z prezydenckiego Tu-154 M.
- W całych Stanach Zjednoczonych 638 tys. osób deklaruje, że w domu mówi po polsku – wynika z najnowszych danych amerykańskiego Biura Statystycznego. Najwięcej, bo 199 tys. w Chicago.
- Za ponad milion dolarów dom aukcyjny Warwick & Warwick sprzedał unikalny zbiór pierwszych polskich znaczków „Polska nr 1”, należący do kolekcji Rachmanowa, mieszkającego przed wojną w Polsce Rosjanina, który zmarł w 1968 r. Wiele listów oferowanych na aukcji było adresowanych do historycznych postaci, m.in. hr Augusta Zamoyckiego, znanego fabrykanta Stanisława Lilpopa, konsulów cesarstwa Austrii w Warszawie, adwokatów, zarządców dóbr ziemskich itd.
- Prezydent Nigerii Umaru Yar'Adua, który od listopada z powodu choroby serca nie pokazywał się publicznie, zmarł w wieku 58 lat.
- Co najmniej 30 ofiar pochłonął wybuch metanu w kopalni Rospadkaja na Syberii. Pod ziemią przebywało nadal 60 zasypanych górników.
- Komandosi z niszczyciela „Marszałek Szaposhnikow” uwolnili załogę tankowca porwanego przez piratów w pobliżu Zatoki Adeńskiej. Porywaczy następnie wypuszczono, że „względnie na niedoskonłości prawa międzynarodowego”. □

Niech przemawia do nas świadectwo Księdza Jerzego

ciąg dalszy ze str. 2...

Gdy w sierpniu 1980 r. został postany przez Kardynała Wyszyńskiego, by odprawić Mszę Świętą dla strajkujących hutników, także za nich poczuł się odpowiedzialny. Zaczął organizować spotkania kształtujące ich świadomość religijną i społeczną. Zapraszał do współpracy osoby z różnych środowisk. Uczył poszanowania godności człowieka i szacunku do pracy. W jednym z kazań mówił: „Praca (...) ma służyć człowiekowi, ma człowieka uszlachetniać. Stąd człowiek nie może być niewolnikiem pracy i w człowieku nie wolno widzieć tylko wartości ekonomicznych. W życiu osobistym, społecznym, zawodowym, nie można budować tylko na materializmie. Materializm nie może brać góry nad duchową stroną człowieka.”

Po wprowadzeniu stanu wojennego, Ksiądz Jerzy zaczął odprawić w kościele pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie Msze za Ojczyznę. Gromadziły one wielotysięczne tłumy. Jego głos docierał do licznych zakątków kraju. W spokojnych i rzeczowych kazaniach bronił godności człowieka i godności narodu, a przede wszystkim wzywał do dawania chrześcijańskiego świadectwa w trudnej i bolesnej rzeczywistości.

Ksiądz Jerzy dla wszystkich był bratem. W duszpasterskiej postudze starał się być blisko ludzi. Urzekał prostotą i ciepłem zarówno wtedy, gdy sprawował sakramenty święte, jak również wtedy, gdy chodził na procesy polityczne aresztowanych, organizował opiekę nad ich rodzinami, pomagał pokonywać strach. Budził ogromne zaufanie. Otaczała go coraz większa rzesza ludzi. Byli wśród nich twórcy kultury oraz ludzie nauki, lekarze i pielęgniarki, robotnicy i studenci. Wielu z tych, którzy przychodzili do kościoła św. Stanisława Kostki, przeżywało głębokie nawrócenie. Z całą prostotą cieszył się powodzeniem, ale był świadomy, że jest tylko narzędziem w ręku Opatrzności. W swoim dzienniku zapisał: „Jak wiele potrafiisz, Boże, zdziałać przez tak niegodne jak ja stworzenie. Dzięki Ci, Panie, że się mną postugujesz”.

3. Nauczyciel wolności i życia w prawdzie

Ksiądz Jerzy uwierzył słowu Chrystusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. W jednym z kazań tłumaczył: „Aby pozostać człowiekiem wolnym duchowo, trzeba żyć w prawdzie. (...) Życie w prawdzie, to dawanie prawdziwego świadectwa na zewnątrz, to przyznawanie się do niej i upominanie się o nią w każdej sytuacji. Prawda jest niezmienna. Prawdy nie da się zniszczyć taką czy inną decyzją, taką czy inną ustawą. Jesteśmy powołani do prawdy, jesteśmy powołani do świadczenia o prawdzie w swoim życiu”.

Mówił też: „Życie w prawdzie to być w zgodzie ze swoim sumieniem”. Uczył, że wolność jest przede wszystkim wolnością od lęku, ale też wolnością sumienia, bo „sumienie jest taką świętością, że nawet sam Bóg sumienia ludzkiego nie ogranicza”.

Zadawał pytania najprostsze: „Czy dzisiaj mam odwagę upomnieć się o swojego brata, który jest niesłusznie więziony? Czy pomagam swojemu bratu pamiętając, że przez pomoc bratu pomagam samemu Chrystusowi”? Wiedział, że odpowiedź na te pytania wymaga odwagi i zachowania godności. W Bydgoszczy, w czasie ostatnich rozważań różańcowych, 19 października 1984 r., przypominał: „Pomnażać dobro i zwyciężać zło to dbać o godność dziecka Bożego, o swoją ludzką godność. Życie trzeba godnie przeżyć, bo jest tylko jedno. Trzeba dzisiaj bardzo



dużo mówić o godności człowieka, aby zrozumieć, że człowiek przerasta wszystko, co może istnieć na świecie, prócz Boga”.

Zadania, które Ksiądz Jerzy podejmował z poczuciem, że nie może postępować inaczej, wymagały heroicznych decyzji. Próbowano go zastraszyć stosując uciążliwe, dręczące szykany. Nie zrażając się tym, każde kazanie kończył modlitwą w intencji stosujących przemoc i o zachowanie od nienawiści tych, którzy muszą przeciwstawiać się represjom. Wspomniane rozważania różańcowe w Bydgoszczy zakończył w ten sposób: „Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzdy odwetu i przemocy”. To były jego ostatnie słowa wypowiedziane publicznie. Kilka godzin później został uprowadzony i następnie brutalnie zamordowany.

4. Nasze dziękczynienie za Księdza Jerzego

Beatyfikacja Księdza Jerzego Popiełuszki odbędzie się na Placu Piłsudskiego w Warszawie, w Święto Dziękczynienia. Będziemy dziękować Bożej Opatrzności za naszą wolność i za tych wszystkich, którzy nas ku niej prowadzili. Będziemy dziękować za rok 1980 i za wielki zryw Solidarności, za wielkich nauczycieli i mistrzów Księdza Jerzego: Prymasa Tysiąclecia i Stugę Bożego Jana Pawła II. W Roku Kaptańskim pragniemy szczególnie dziękować za dar życia, powołania i postugi Księdza Jerzego Popiełuszki, męczennika za wiarę i godność człowieka. „Niech przemawia do nas świadectwo tego kapłana – napisał Jan Paweł II – które się nie przedawnia, które było ważne nie tylko wczoraj, ale jest ważne także dzisiaj. Może dzisiaj jeszcze bardziej.”

Świadectwo Księdza Jerzego jest dziś bardzo aktualne. Dziś także przecież trzeba stanowczo stawać w obronie prawdy, godności człowieka oraz ewangelicznych wartości. Dziś także trzeba w Polsce jednoczyć ludzi wokół spraw najważniejszych. Trzeba uwalniać się od nienawiści i budowania murów, które dzielą, a zło dobrem zwyciężać.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko pokazał nam świadectwem swego życia, że autentycznie przeżywana wiara rodzi postawę zatroskania o dobro innych ludzi. Jako kapelan Solidarności nie był obojętny na kłamstwo, biedę, krzywdę, niesprawiedliwość. W ten sposób stał się swego rodzaju patronem sprawiedliwości społecznej w naszym kraju. Nauczanie i postawa Księdza Jerzego uwalniają nas dzisiaj na współczesne formy wyzysku i złego traktowania ludzi słabych, biednych i bezrobotnych.

Uroczystość beatyfikacji będzie przeżywać razem z nami Matka Księdza Jerzego, pani Marianna Popiełuszko, która od początku modliła się za morderców swojego syna. Pragniemy z najgłębszym szacunkiem i wdzięcznością powiedzieć w imieniu Kościoła i Polski: Mamo, „Bóg zapłać” za takiego Syna!, „Bóg zapłać” za takiego Kapłana! „Bóg zapłać” za Twoją wiarę!

Umilowani w Chrystusie Panu!

Niech dzień beatyfikacji Księdza Jerzego stanie się wielkim świętem dla całej naszej Ojczyzny. Niech wszystkie parafie i wspólnoty kościelne zjednoczą się na modlitwie z tymi, którzy będą uczestniczyć w Mszy św. beatyfikacyjnej. Trwając w dziękczynieniu Bogu w Trójcy jedynemu, pamiętajmy również o budowanej w Warszawie-Wilanowie Świątyni Opatrzności Bożej. Wesprzyjmy to dzieło ofiarą zbieraną w dniu beatyfikacji we wszystkich parafiach w Polsce. Jest to wotum narodu za wielkie dzieła Boże. Również za dar życia, powołania i postugi Księdza Jerzego Popiełuszki, męczennika za wiarę i godność człowieka.

Na owocne przeżycie beatyfikacji i przyjęcie nowego Patrona wszystkim z serca błogostawimy. □

Pasterze Kościoła Katolickiego w Polsce

Związek Bractw Różańcowych we Francji ogłasza zebranie 8 czerwca 2010 r. o godz. 10 w kościele Millenium w Lens, u ks. Jana Domańskiego OMI. Prosimy o zgłaszanie się i zapisy pod numerami telefonów: 03 21 76 79 50 lub 03 20 27 10 33.

Prezes p. Maria Kazimierzczak

Czas na sakrament Bierzmowania



fol. P. Federowicz

9 maja w kościele polskim Wniebowzięcia nmp w Paryżu tujejsza młodzież przyjęła sakrament Bierzmowania. Sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej, udzielił jej, ks. inf. Stanisław Jez Rektor Polskiej Misji we Francji. Za całokształt

formacji, która była bezpośrednim przygotowaniem młodzieży do tej doniosłej uroczystości, odpowiadał ks. Łukasz Skawiński wikariusz parafii na Concorde.

Lista młodzieży przyjmującej Bierzmowanie:

Mateusz Baj; Sebastian Banaś; Anna, Maria Bartkowska; Weronika Białek; Francois Branchu; Jakub, Mikołaj Burdział; Isabella Burdzy; Anna Bury; Oliwier Całka; Magdalena Chodorowska; Evelyne Coutin; Maja, Monika Czech; Mateusz, Piotr Czuba; Damian Deska; Bruno Dudek; Diana Dudek; Sylwia Durbajło; Filip Gawron; Michel Gawron; Sławomir, Janusz Gędzior; Dorota Glińska; Patricia Jabłoński; Justyna Jachyra; Seba-

stian Jachyra; Łukasz Klima; Mateusz Kociołek; Mateusz Koniarz; Christian, Nicolas Konior; William, Jean Konior; Natalia Kosińska; Patrycja Kosińska; Sebastian Kosiorowski Mytych; Albert, Adam Kostyra; Donovan Kozak; Cezary, Dariusz Kraczek; Helena, Joanna Kwasięborska; Marcin Kycia; Paweł, Zygmunt Leśniak; Clarisse Marques; Weronika Marzec; Carolina Michalski; Aleksandre, Paul Michorczyk; Dawid Misztak; Barbara,

Maria Myszkowiak; Adrian Nawarra; Mateusz, Aleksander Pietrycha; Ilona Posłuszny; Wiktoria Rejczyk; Adam Rybka; Kamil Rybka; Beatrice Sarzyńska; Catherine Sarzyńska; Krystian Słoń; Daniel Sosiński; Victor Strojek; Patrycja Strzemieczna; Maciej Tota; Nathalie Trestka; Patrick Trestka; Patrick Ulatowski; Patrycja, Maria Wielgos; Mariusz, Łukasz Wiklik; Weronika Wolan; Paweł Woźniak, Alexandre Wyka; Aldona Zemlańska

Bierzmowanie - być odważnym człowiekiem

ks. Tomasz Sokół

W dzisiejszych czasach obserwujemy, w życiu duchowym człowieka, różnego rodzaju zaniedbania, słabości, a nawet utratę wiary. Tymczasem, to właśnie wiara, jest źródłem ludzkiej odwagi. Jest ona spotkaniem człowieka z Bogiem – tak mocnym, że tylko w Nim, znajduje on oparcie i może wówczas stanąć wobec swych przeciwników. Wiara sprawia, bowiem, że człowiek jest mocny Bogiem.

Wielka moc wiary od wieków zdumiewała tych, którzy spotykali na swych drogach, człowieka świadczącego o Bogu. Taki obraz, odważnego świadka Chrystusa, znajdziemy, gdy wczytamy się w historię prześladowań chrześcijan, początków działalności Kościoła. Wtedy naprawdę, dochodziła do głosu odwaga wierzących, ich świadectwo wiary. We wrogo nastawionym otoczeniu, było to szczególnie przekonującym argumentem. Wiary nikt

własnymi oczyma nie zobaczy, ale odwagę może podziwiać każdy. Taka postawa, jest i dziś ważnym elementem duchowości, tych, którzy decydują się na przyjęcie sakramentu bierzmowania. To on, stanowi swoisty Boży testament dla Chrystusowego świadka, który w codziennym życiu, wybrał Jezusa. Wiary nie należy się wstydić, trzeba ją ukazywać odważnie – w mówieniu i działaniu, a gdyby nawet niezręcznie było ją demonstrować przez słowa, to powinna być ona widoczna w konkretnym naszym postępowaniu.

Argumentem ukazującym znaczenie wiary, w życiu człowieka, jest także prawdziwa i bezwarunkowa miłość. Miłość, która wstrząsa światem, zbudowanym często na ludzkim egoizmie. Czyn odwagi i czyn miłości to dwa niezbitne argumenty, którymi rozstrzyga się dyskusje na temat roli wiary w życiu Chrystusowego świadka.

Człowiek wierzący jest odważny, zarówno w podejmowaniu trudnych i niepopularnych decyzji, jak i w wykonywaniu zadań, które go często przerastają, jak i w zmaganiu ze złem, które ma nad nim ogromną przewagę. Zło może zmiażdżyć człowieka, ale jeśli jest on zespolony blisko z Bogiem, staje się wówczas jak przewód wysokiego napięcia. Zło odskakuje od niego, by nie zostać porażonym przez tę potężną moc. Aby niewierzący mógł doświadczyć siły, jaką znajdzie w wyznaniu rodzącej się w nim wiary, najpierw świadek tej wiary, musi ukazać mu swą wielką odwagę. O tym mówi Psalmista: „Pan światłem i zbawieniem moim, kogóż mam się lękać? Pan obroną mego życia, przed kim mam się trwożyć? Gdy na mnie nastają złośliwi, wtenczas oni, wrogowie moi i nieprzyjaciele, chwieją się i padają.

ciąg dalszy na str. 10...



KE: Polska liderem wzrostu gospodarczego w UE

Wzrost gospodarczy w Polsce wyniesie w tym roku 2,7 proc. PKB i obok Słowacji będzie największy w UE – podała Komisja Europejska w opublikowanych dziś prognozach gospodarczych.

Komisja Europejska pisze, że Polska jest liderem ożywienia gospodarczego w UE, przypominając, że jako jedyny kraj UE zanotowała dodatni wzrost gospodarczy w ub.r. (1,7 proc. PKB). Podkreśla odporność na kryzys polskiej gospodarki i wylicza szereg powodów do „optymizmu” w przyszłości. Na rok 2011 prognozuje wzrost w wys. 3,3 proc. PKB.

„Wyjątkowe osiągnięcia podczas kryzysu odzwierciedlają układ sprzyjających czynników, takich jak mocne podstawy na początku kryzysu, dobrze dokapitalizowany i mocny sektor finansowy, względnie niski poziom otwarcia gospodarki, znaczna deprecjacja złotego w pierwszym etapie, łagodzący efekt płac realnych na bezrobocie oraz odpowiednio szybka reakcja ze strony polityk monetarnych i finansowych” – pisze KE. Dodaje, że część z tych czynników będzie nadal sprzyjać wzrostowi.

W tym kontekście KE podkreśla niskie uzależnienie polskiej gospodarki od usług finansowych oraz istotną rolę sektora budownictwa i przemysłu samochodowego. Podkreśla także lepszą od zakładanej wcześniej sytuację na rynku pracy, a także nadchodzące pozytywne dla budżetu efekty reform emerytalnych.

Podstawą wzrostu ma być eksport dzięki ożywieniu w handlu zagranicznym (choć negatywnym czynnikiem jest tu aprecjacja złotego wobec euro o 14 proc. od lutego 2009 do lutego 2010) oraz napływ kapitału zagranicznego dzięki lepszymu postrzeganiu polskiej gospodarki przez inwestorów. W 2011 Polska ma znacząco odczuć wzrost popytu ze strony gospodarstw domowych oraz wzrost inwestycji dzięki funduszom unijnym. „Wiele projektów będzie musiało się zakończyć przed Euro2012” – pisze KE.

KE dostrzega też zagrożenia, wśród nich: utrudniony dostęp do kredytów, który może ograniczać inwestycje i popyt prywatny. „Ponadto, sytuacja finansów publicznych może wpłynąć negatywnie na nastroje na rynkach, a także zwiększyć koszty kredytu w sektorze prywatnym” – podkreśla KE.

KE podaje, że tegoroczny deficyt finansów publicznych w Polsce wzrośnie do 7,3 proc. PKB. To nieco wyższy poziom prognozowanego

deficytu niż w przypadku całej UE, gdzie KE zakłada 7,2 proc. PKB, oraz strefy euro: 6,6 proc. Na 2011 r. KE prognozuje deficyt w Polsce w wys. 7 proc. PKB, w UE – 6,5 proc. zaś w strefie euro – 6,1 proc.

KE przyznaje, że wzrost deficytu finansów publicznych jest skutkiem kryzysu, a także redukcji podatku dochodowego i wzrostu wydatków na inwestycje infrastrukturalne. „Prognozowane pogorszenie sytuacji finansów publicznych w 2010 r. odzwierciedla głównie wzrost wydatków publicznych, który nie jest skompensowany w pełni po stronie dochodów” – pisze KE.

Konsekwencją wysokiego deficytu jest większy dług publiczny, który ma wzrosnąć do 53,9 proc. PKB w 2010 r. i 59,3 proc. w 2011 r.

KE prognozuje na 2010-11 stopniowe ożywienie gospodarcze w całej UE, choć jego tempo różni się znacząco między poszczególnymi krajami. Unijny PKB ma wzrosnąć o 1 proc., w br. i 1,7 proc. w 2011 r. W strefie euro wzrost ma wynieść odpowiednio 0,9 i 1,5 proc. KE zrewidowała nieco w górę swoje prognozy z jesieni dzięki globalnemu ożywieniu, choć podkreśla, że słaby popyt wewnętrzny hamuje wzrost.

Za: PAP

Kryzys w strefie euro osłabia złotego

Z silnie przecenionej waluty cieszą się eksporterzy, ale perspektywą wyższych wydatków martwią się posiadacze kredytów w euro i frankach. Powodów do radości nie mają też ci, którzy planują zagraniczne wycieczki i preferujący importowane produkty. Protesty w Grecji i wzrost obaw co do stabilności finansowej kilku innych krajów strefy euro doprowadziły do ponownego, silnego osłabienia złotego. Za euro płacono już 4,08 zł, za dolara 3,18 zł, a za franka 2,85 zł. Oznacza to, że w ciągu zaledwie trzech tygodni dolar zdrożał o ok. 30 groszy, euro o 21 groszy, a frank o 15 groszy.

– Dolar jest najdroższy od lipca ubiegłego roku, frank nie był w takiej cenie od grudnia, za euro płacimy aż tyle co na początku lutego.

Być odważnym człowiekiem

...ciąg dalszy ze str. 10

Chociażby stanął naprzeciw mnie obóz, moje serce bać się nie będzie; choćby wybuchła przeciw mnie wojna, nawet wtedy będę pełen ufności” (Psalm 27). Autor psalmu wiedział, że bliskość Boga jest jedyną gwarancją ocalenia i zwycięstwa człowieka nad złem. Do niego należy, więc troska o ten stały kontakt z Bogiem. Tyle może uczynić człowiek. Reszta należy już wyłącznie do Boga.

Zatem, decydując się na wędrowanie drogą wiary – przyjmujący bierzmowanie – musi dokładnie rozważyć, w jakiej mierze zależy mu na własnej odwadze. Bez niej trudno będzie wejść na drogę duchowego życia. Człowiek wierzący musi zawsze być odważny, niezależnie od tego, kim jest – czy jest człowiekiem młodym, czy w podeszłym wieku, zdrowym czy chorym, grzesznym czy świętym.

Odwaga jest wykładnikiem mocy jego wiary. Temu, kto dziś pyta i szuka wiary, trzeba powiedzieć: Jako świadkowi Chrystusowego Kościoła – zależy mi na odwadze w głoszeniu wiary – bo bez wiary nie mam szans na udział w mocy i miłości Boga.

Modlitwa o siedem Darów Ducha św.

Duchu Przenajświętszy, Pocieszycielu, uświęcający dusze nasze, racz mi udzielić daru mądrości, abym poznał i umiłowal prawdę wiekiutą i nigdy dóbr tego świata nie przedkładał nad dobro wieczne. Daj mi dar rozumu, abym poznał prawdy objawione na ile dozwala nieudolność ludzka. Daj mi dar umiejętności, abym się przekonał o nicości swojej i wszelkich rzeczy stworzonych. Żebym wszystko odnosił do Boga według uczuć Serca Jezusowego, a gardził marnościami tego świata. Daj mi dar rady, abym ostroż-

nie postępował wśród niebezpieczeństw życia doczesnego i spełniał wolę Bożą. Daj mi dar mocy, abym przezwyciężał pokusy nieprzyjaciela i znosił prześladowania, na które mógłbym być wystawiony. Daj mi dar pobożności, abym się rozmyślał w rozmyślaniu, w modlitwie i w tym wszystkim, co się do służby Bożej odnosi. Daj mi dar bojaźni Bożej, abym pilnie unikał wszystkiego, co by Cię obrazić mogło, abym się bał grzechu bardziej niż śmierci, a to jedynie dla miłości Twojej. Do tych wszystkich darów, o Duchu Święty, dodaj mi dar pokuty, abym grzechy swoje oplakiwał, i ducha umartwienia, abym zadość uczynił Boskiej sprawiedliwości. Napętnij Duchu Święty, serce moje Boską miłością i łaską wytrwania, abym żył po chrześcijańsku i umarł śmiercią świętobliwą. □

ks. Tomasz Sokół



KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

USA

• Biuro burmistrza Chicago zorganizowało uroczystą akademię dla uczczenia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Impreza odbyła się 30 kwietnia w Chicago Cultural Center. Przemówienia wygłosili m.in. Zygmunt Matynia, konsul RP w Chicago, burmistrz Chicago Richard Daley, Tadeusz Czajkowski, prezes Związku Klubów Polskich i prezes Komitetu Parady 3. Majowej. W przemówieniach pojawiały się nawiązania do roli historycznej, jaką odegrała Konstytucja 3. Majowa w życiu Polaków na ziemiach polskich, jak i na emigracji. Nawiązano również do tragicznej śmierci Lecha Kaczyńskiego, prezydenta RP i Jego Małżonki, którzy mieli być gośćmi tegorocznej parady. Podczas uroczystości burmistrz Richard M. Daley, wręczył dyplomy wdzięczności (Certificates of Appreciation) kilku Polakom. Otrzymali je: Stanisław „Stanley” Chwała, zasłużony działacz polonijny, Mark S. Dobrzycki, radny Harwood Heights, który od 19 lat jest konferansjerem Parady 3. Majowej w Chicago; ks. Michał Osuch, proboszcz Bazyliki św. Jacka, Joann Ożóg, zasłużona działaczka polonijna. [inf. A. Mikotańczyk]

• Sylwia Prokopowicz została wybrana Królową Parady 3. Majowej w Chicago. Wybory odbyły się w 23 kwietnia w Jolly Inn Banquet.



KANADA

• Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz który przebywał z kilkudniową wizytą w Kanadzie, w poniedziałek 3 maja wziął udział w uroczystości składania wieńców pod pomnikiem ku czci Polaków pomordowanych w Katyniu. W uroczystości uczestniczyli polscy kombatanci oraz przewodniczący Zgromadzenia Legislacyjnego prowincji Ontario Steve Peters.

• 13 stycznia 2010 r., premier prowincji Alberty Ed Stelmach powołał naszego rodaka Tomasza Łukaszuca na stanowisko ministra zatrudnienia i emigracji w swoim rządzie. Tomasz Łukaszuca jest już trzecią kadencję posłem do parlamentu Prowincji z edmontońskiej dzielnicy Castle Downs, i jest jedynym w Kanadzie parlamentarzystą polskiego pochodzenia urodzonym w Polsce. Urodził się 1969 r. w Wejherowie. Jako chłopiec wyemigrował wraz z rodzicami do Kanady w roku 1980 i zamiesz-

kał w Sydney. W 1983 r. jego rodzice przenieśli się do Edmonton. Jest absolwentem Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Alberta. Przez kilka lat po studiach był nauczycielem, a następnie założył firmę udzielającą pomocy ludziom w uzyskaniu świadectw z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Łukaszuca zanim został posłem brał udział w komisjach do spraw socjalnych, w których wypracowano wiele korzystnych zmian dla ludzi, których pokrzywdził los – bezdomnych, niepełnosprawnych i opuszczonych, osieroconych dzieci. Jest bardzo związany ze środowiskiem polonijnym.



SZWECJA

• Doktor Adam Szeląg, pracujący w Malmö, został uznany za najlepszego lekarza w Szwecji. Polski lekarz zwyciężył w dorocznym konkursie najpopularniejszego szwedzkiego serwisu internetowego. Szeląg mieszka w Szwecji od 1987 r. Ma dwie specjalizacje – z ginekologii i położnictwa oraz ginekologii onkologicznej. Tę ostatnią zrobił na Uniwersytecie w Lund. W Malmö pracuje w prywatnej przychodni, w której koszty leczenia są refundowane z publicznych funduszy; ma pod opieką 10 tysięcy pacjentek. Lekarz chętnie pomaga Polkom mieszkającym w Szwecji, dla których bariera językowa jest przeszkodą w dostępie do specjalisty.



LUKSEMBURG

• Wspólnota polska w Luksemburgu ma długą historię i liczebnie znacznie wykracza poza grono polskich euro-urzędników. W ramach wspólnoty funkcjonują dwa stowarzyszenia, stawiające sobie za cel przede wszystkim krzewienie tradycji i kultury polskiej. Pierwsze to Związek Polaków im. Fryderyka Chopina – prezes Agnieszka Najder. Jego głównym celem jest podtrzymywanie kultury polskiej oraz promocja Polski w Luksemburgu, poprzez organizację koncertów i ekspozycji artystów i twórczości polskiej, a także pomoc Polakom w integracji w Luksemburgu. Związek bierze czynny udział w festiwalach i innych manifestacjach organizowanych przez władze luksemburskie oraz organizuje zabawy i wieczorki dla dorosłych i dla dzieci. Drugie stowarzyszenie to Towarzystwo Przyjaciół Kultury Polskiej im. M. Reja – prezes Bogumiła Wilkoszewska. Główne imprezy organizowane przez Towarzystwo to: święto Konstytucji 3 Maja, wieczory literackie, promocja polskich książek, występy artystów polskich, organizacja stoiska na Bazarze Międzynarodowym. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Walka o mistrzostwo Polski rozstrzygnięta między Wisłą a Lechem. Wisła rozbiła w Warszawie Legię 3:0 (hat trick Pawła Brożka). 1 punkt straty do Wisły ma nadal Lech. Równie zacięta walka toczy się w dole tabeli ekstraklasy piłkarskiej. Pozostałe wyniki 28 kolejki: Cracovia – Polonia Warszawa 1:2, Lech – Polonia Bytom 3:0, Arka Gdynia – GKS Bechtałów 2:1, Korona Kielce – Lechia Gdańsk 1:0, Piast Gliwice – Śląsk Wrocław 2:2, Zagłębie Lubin – Odra Wodzisław 2:1, Jagiellonia Białystok – Ruch 1:0.

☺ Polacy za granicą. Smolarek prawdopodobnie będzie musiał poszukać sobie nowego klubu. Ło Kavala nie są zainteresowane dalszym korzystaniem z jego usług. Kaźmierczak zdobył bramkę dla Vitorii Setubal w przegranym 1:2 meczu z Belemenses Lizbona w ekstraklasie portugalskiej. Wasilewski po długiej kontuzji wrócił do gry. Polak pojawił się na boisku w 82. minucie wygranego przez

Anderlecht spotkania z Sint-Truidense VV. W 32. kolejce ligi cypryjskiej Omonia Nikozja pokonała 4:2 Anorthosis. Gole w tym spotkaniu strzelili znani polskim kibicom: były napastnik Lecha, Rengifo, a także były zawodnik Wisły Żurawski. Żurawskiemu transferową ofertę miał złożyć ostatnio Lech Poznań.

☺ „Królem strzelców” wśród polskich piłkarzy grających poza krajem jest mający na koncie 14 zdobytych goli Ireneusz Jeleń z AJ Auxerre. 12 celnych trafień ma w Belgii Dawid Janczyk z KSC Lokeren Germinal Beerschot.

☺ W GP Hiszpanii F1 Robert Kubica (Renault) „zapunktował”. Polak zajął 8 miejsce. Wygrał Australijczyk Webber z Red Bulla. W klasyfikacji generalnej prowadzi Brazylijczyk Button, przed Alonso i Vettel. Kubica jest 8 (44 pkt).

☺ W czwartym meczu finałowym Ekstraklasy kobiet w piłce ręcznej, zawodniczki SPR Asseco BS Lublin pokonały Zagłę-

bie Lubin 27:23 i tym samym wywalczyły mistrzostwo Polski. W rywalizacji paly-off wygrały 3-1.

☺ Bjerre wygrał drugą odsłonę cyklu Speedway Grand Prix – GP Szwecji w Goeteborgu. Dla Duńczyka było to pierwsze zwycięstwo w GP. Drugie miejsce zajął Tomasz Gollob, który przegrał z Bjerre dopiero po wspaniałej walce w finale. Jarosław Hampel i Rune Holta (oba po 6 pkt) zakończyli udział w turnieju, podobnie jak mistrz świata, Crump na fazie zasadniczej. W klasyfikacji generalnej po 2 zawodach GP prowadzi Bjerre (30 pkt). Trzeci jest Hampel (24 pkt), a czwarty Gollob (22 pkt).

☺ Wicemistrzyni olimpijska z Pekinu Maja Włoszczowska wygrała drugą edycję wyścigu kolarskiego Jelenia Góra Trophy – Maja MTB Race.

☺ Bogna Józwiak zajęła trzecie miejsce w Gandawie w zawodach Pucharu Świata w szabli. Wygrała Włoszka Bianco. □



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Wyciek ropy

Port Venice, małego miasta w stanie Luizjana u ujścia Missisipi do Zatoki Meksykańskiej, od kilku tygodni jest całkowicie sparaliżowany. Rybackie łodzie nie wypływają już w morze, ludzie są zrozpaczeni. Gospodarka całego regionu została zniszczona praktycznie w jedną noc. 22 kwietnia br. 70 km od Nowego Orleanu w Zatoce Meksykańskiej doszło do wybuchu platformy wiertniczej *Deepwater Horizon* (tot.) należącej do brytyjskiego koncernu naftowego BP. Platforma zatonięła. Spośród 126 osób załogi, zginęło 11 ludzi. Do tragedii ludzkiej dołączyła się katastrofa ekologiczna: tonące szczątki platformy uszkodziły odwiert i rurociągi na dnie, zaczęła wypływać ropa. Na początku maja pierwsze jej plamy były już u wybrzeży Luizjany. 80 kilometrów pływających barier zaporowych nie zdołano ich zatrzymać. Z uszkodzonego szybu pod platformą dziennie wycieka w tej chwili do morza około 800 tysięcy litrów ropy. Naftowa plama rozprzestrzeniła się już na obszarze 10 000 kilometrów kwadratowych i zagraża wybrzeżom nie tylko Luizjany, ale także kilku innym stanom leżącym nad Zatoką Meksykańską, głównie Missisipi, Alabamie i Florydzie.

W 2005 roku kiedy Luizjanę zdewastował huragan Katrina, działalność rybaków została wstrzymana na rok. Tym razem istnieje obawa, że rybacy nie będą mieli pracy przez od 5 do 10 lat. Morze musi zostać całkowicie oczyszczone. Katastrofa zdarzyła się w jak najgorszym momencie: za dwa tygodnie miał się rozpocząć sezon połowów.

Rybacy oraz hodowcy krewetek, krabów i ostryg nie są jedynymi ofiarami wybuchu brytyjskiej platformy. Straty ponosić już zaczęli właściciele sklepów, restauracji, hoteli, terenów sportowych, ludzie, którzy żyli do tej pory z turystyki. A także przedsiębiorstwa, które współpracowały z sektorem naftowym, i które musiały, jeśli nie całkowicie zakończyć swą działalność, to przynajmniej ją zawiesić.

Wyciek ropy zaczął też czynić ogromne spustoszenia w ekosystemie regionu, który służył ze wspaniałego sanktuarium biologicznego rozciągającego się na przestrzeni 24 tysięcy kilometrów. Bagniste wybrzeża Luizjany są pełne zatok, zalewów i przybrzeżnych jezior; żyły tam setki gatunków fauny: szare krewetki, ryby, żółwie, aligatory i 5 milionów wędrownych ptaków. Są one dzisiaj w stanie śmiertelnego niebezpieczeństwa.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Barack Obama, który udał się w kilka dni po wypadku na miejsce, był stanowczy: za katastrofę odpowiedzialna jest firma BP i ona zapłaci za to, co spowodowała. Operacje ratunkowe kosztowały już Brytyjczyków 6 milionów dolarów. Z każdym dniem rachunek staje coraz bardziej stony.



Istnieje kilka metod ratowania systemu ekologicznego od zniszczenia ropy: Po pierwsze, można umieścić na morzu pływające zapory. Zdają one egzamin jedynie wtedy, gdy wycieki ropy są ograniczone. Po drugie, można spróbować spalić lub rozpuścić ropę pływającą po powierzchni wody. W obu wypadkach lekarstwo może się jednak okazać groźniejsze od choroby. Rozpuszczalniki chemiczne, którymi z helikopterów spryskiwać można powierzchnię plam ropy, są również nawet bardziej toksyczne od samego surowca, a przy paleniu nafty wydzielane są do atmosfery duże ilości trujących substancji.

Koncern BP postanowił wypróbować w Zatoce Meksykańskiej zupełnie nową, oryginalną metodę i opuścić na miejsce wycieku stalowo-betonową kopułę w kształcie dzwonu ważącą ponad 100 ton. Ma ona zebrać 80 procent ropy wypływającej z szybu i przestać ją specjalną rurą do tankowca znajdującego się na powierzchni. Technologię tę wykorzystano już kilkakrotnie na płytkich wodach, ale nigdy na głębokości 1,5 km. Operacja rozpoczęła się w piątek 7 maja; kopuła musiała być umieszczona na miejscu wycieku precyzyjnie, tak aby jeszcze bardziej nie uszkodzić szybu. Wcześniej obszar wokół szybu został oczyszczony przez zdalnie sterowane łodzie podwodne; chodziło o to, by szczątki platformy nie uszkodziły kopuły. Niestety pierwsza próba zastosowania tej metody zakończyła się fiaskiem – ponieważ wewnątrz kopuły pokrył tzw. metanowy lód. Zdestabilizowało to całą konstrukcję, a otwory, którymi miała być przepompowywana ropa zostały zatkane.

Tymczasem przypuszcza się, że do wód Zatoki Meksykańskiej mogło przedostać się do tej pory już ok. 150 tys. barytek ropy. Jeśli kopuła, mimo przewidywanych ulepszeń nie zda jednak egzaminu i jeśli nie zadziałają inne środki mające zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się plamy ropy, katastrofa platformy *Deepwater Horizon* może przejść do historii jako największa katastrofa tego typu w historii, większa nawet od katastrofy Exxon Valdez u wybrzeży Alaski w 1989 roku.

Anna Rzeczycka

Jak żyć – to w Białymstoku

Ładniej niż w Paryżu, publiczne pieniądze na inwestycje wydawane lepiej niż w Londynie. Gdzie jest ten raj? – w Białymstoku, podaje „Dziennik Gazeta Prawna” w oparciu o badania Eurobarometru.

Mieszkańcy 75 europejskich miast zostali zapytani o to jak im się mieszka, żyje i pracuje w rodzinnych miejscowościach. Pierwszy raz zbadano to w 2006 r., po raz drugi kilka miesięcy temu. Wyniki zaskakują. Cztery polskie miasta: Warszawa, Kraków, Gdańsk i Białystok są naprawdę dobrze oceniane przez swoich mieszkańców. A najwyższe noty zebrał właśnie uważany często za ubogi i słabo rozwinięty Białystok.

Dla białostoczan jest on miastem niezwykle czystym; mówi tak aż 90 proc. mieszkańców. 75 proc. uważa, że nie ma w nim problemu z zanieczyszczeniem powietrza, 67 proc. z hałasem. 90 proc. jest zachwyconych parkami i ogrodami, ponad 80 proc. ulicami. To lepsze oceny niż mają w oczach swoich mieszkańców Paryż, Wiedeń, Oslo czy Lizbona.

Najbardziej jednak wzrosło zadowolenie mieszkańców Białegostoku z tego jak wydawane są publiczne pieniądze. W ciągu trzech lat lepiej zaczęła oceniać to jedna piąta białostoczan, w efekcie miasto zajęło pierwsze miejsce pod względem wzrostu satysfakcji w tej dzie-

dzinie. „W ciągu 7 lat wydatki te wzrosły blisko 10-krotnie. Dziś codziennie inwestujemy w rozwój miasta blisko 2 mln zł i naprawdę widać te pieniądze w tym, jak miasto wygląda” – chwali się prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.



Białystok – Ogród francuski przy Pałacu Branickich



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

ADIEU MONSIEUR LE PRÉSIDENT

Le président Ryszard Kaczorowski a disparu dans la catastrophe aérienne de Smolensk, le 10 avril 2010.

Ryszard Kaczorowski est né le 26 novembre 1919 à Białystok. C'est le scoutisme qui marquera profondément sa vie et son engagement au service de son pays. En 1931, à douze ans à peine, il intègre l'Association des scouts de Pologne (ZHP) et, à partir de ce moment-là, toute sa vie sera liée au mouvement scout, que ce soit dans son pays ou en exil. Avant la guerre, il devient chef de troupe à Białystok. Lorsque l'Armée rouge envahit la Pologne en septembre 1939, il crée une organisation scout clandestine dans sa ville, appelée Szare Szeregi (Factions grises), dont il devient le responsable régional. Elle participera à la résistance contre l'occupant. Ryszard Kaczorowski est également agent de liaison entre les Factions grises et les forces armées de la résistance polonaise. En juillet 1940, il est arrêté par le NKVD et interné à Białystok puis à Minsk. Il est condamné à mort en février 1941, mais la justice soviétique commue sa peine en dix ans de travaux forcés au goulag en mai 1941. Il est envoyé à la Kolyma, dans l'est de la Sibérie, pour travailler dans une mine d'or. L'accord Sikorski-Maïski autorisant la formation d'une armée polonaise sur le territoire de l'URSS, Ryszard Kaczorowski, comme beaucoup d'autres, est libéré et rejoint le 2e corps d'armée du général Władysław Anders, dans le cadre duquel il participe à la campagne d'Italie et à la bataille du Mont-Cassin. Après la guerre, il reste en Grande-Bretagne et s'installe à Londres. Il finit ses études dans une école de commerce international et travaille pendant trente-cinq ans, jusqu'à sa retraite en 1986, comme comptable dans l'industrie britannique, tandis que sa femme, qu'il a épousée en 1952, est institutrice. Parallèlement, Ryszard Kaczorowski travaille bénévolement pour le scoutisme et le gouvernement polonais en exil. De 1955 à 1967, il est chef scout de l'Association des scouts polonais hors de Pologne, puis il en devient le président jusqu'en 1988. Durant ces années, il a toujours eu le souci de cultiver les valeurs traditionnelles du scoutisme, héritées de la Pologne indépendante de l'avant-guerre, exigeant de toujours être au service de Dieu, de la patrie et de son prochain. En 1957, il dirige la délégation scout polonaise au 9e jamboree mondial ; il préside les rencontres mondiales scouts au Mont-Cassin en 1969, à l'occasion du vingt-cinquième anniversaire de la bataille, et en Belgique en 1982. Il est également membre du Conseil national qui joue le rôle du parlement polonais en exil. En 1986, il devient ministre des Affaires intérieures dans le gouvernement en exil. Après le décès du président Kazimierz Szabba en juin 1989, Ryszard Kaczorowski, désigné comme son successeur conformément à la Constitution polonaise de 1935, devient président de la République de Pologne en exil. Il occupera cette fonction jusqu'en décembre 1990. C'est le moment où la Pologne, sortie du régime communiste, vient d'être démocratiquement Lech Wałęsa premier président de la IIIe

République. Le président Kaczorowski vient lui remettre les insignes du pouvoir présidentiel, clôturant ainsi la période de l'exil de l'État polonais souverain et marquant par là-même la continuité entre les deux Pologne, celle de l'avant-guerre et celle de l'après-communisme. Il obtient le statut d'ancien Chef de l'État, reçoit de très nombreuses décorations et de nombreux honneurs, et passe son temps à sillonner le pays pour donner des conférences, participer à de nombreuses rencontres, et transmettre aux jeunes générations cet idéal de patriotisme et de service dont il était l'incarnation. Sa disparition tragique est un grand choc pour tous les Polonais, tant de Pologne que de l'étranger. Le président Kaczorowski était l'un des derniers grands Polonais élevés avant la guerre dans l'esprit du patriotisme et de la tradition, dans un pays dont l'indépendance avait été chèrement acquise. Il appartenait à cette élite de la nation dont une grande partie a disparu tragiquement des mains des Allemands et des Russes pendant la Seconde Guerre mondiale, puis des mains des communistes polonais après la guerre. Lorsque l'on regarde les photos du président Kaczorowski, ce qui frappe toujours c'est sa façon de se tenir. Son élégance, sa silhouette droite, son attitude et son comportement, les contacts qu'il savait nouer avec les gens, tout cela respirait l'éducation qu'il avait reçue et qu'il avait su mettre à profit au service de son pays. Il incarnait la grandeur de la Pologne et de la nation polonaise. Sa fermeté, son exigence et son intransigeance lui ont permis de supporter le poids de la lutte pour la liberté et l'indépendance de son pays contre les envahisseurs, et l'ont mené jusqu'à la fonction suprême de président de la République polonaise. Le seul souvenir personnel que j'ai du président Kaczorowski est l'interview qu'il nous avait accordée en 2004 pour Głos Katolicki. Nous l'avions interrogé par téléphone sur les souvenirs que lui évoquaient les fêtes de Pâques. Nous avons été très touchés par la gentillesse et la simplicité avec lesquelles il avait bien voulu se soumettre à nos questions. Après la cérémonie des funérailles à la cathédrale Saint-Jean-Baptiste, au cours de laquelle l'archevêque de Varsovie, monseigneur Nycz, a remercié le président Kaczorowski « de nous avoir appris comment aimer notre patrie », sa dépouille a été emmenée à la basilique de la Providence Divine où elle repose dans le Panthéon des Grands Polonais. □



Foto: P. Fedorowicz

Pielgrzymka do Ziemi Świętej (10 – 19 października 2010)

organizator: Polska Misja Katolicka we Francji

Program: Nawiedzenie miejsc związanych z życiem i działalnością Pana Jezusa w Betlejem, Jerozolimie, Ein-Karem, Betanii, Jerycho, Qumran; Morze Martwe, Jezioro Genezaret, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Nazareth, Kana Galilejska, Góra Tabor, Karmel i inne.

Przewodnik: ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK we Francji

Zgłoszenia: Biuro Polskiej Misji Katolickiej, 263 bis, rue St Honoré 75001 Paris; tel 01 55 35 32 32; fax 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr

Ilość miejsc jest ograniczona. Zapisy do 30 czerwca 2010.

Przy zgłoszeniu należy podać adres, dokładne dane paszportu oraz wpłacić 450 €. Pozostałe 900 € należy wpłacić do 30 VI 2010. Czek wystawia się na: „Aumônerie Polonaise Rectorat” z dopiskiem: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”. **Koszt:** Całkowity koszt udziału w Pielgrzymce wynosi 1350 € i obejmuje: podróż, transfery na miejscu, wstępy, mieszkanie w hotelu (pokój 2-osobowy), trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie. Bliższe informacje na temat Pielgrzymki zostaną podane wszystkim zgłoszonym listownie oraz podczas Spotkania przed Pielgrzymką w Parafii Wniebowzięcia NMP (Concorde) w ostatnią niedzielę września 2010.

ks. Ignacy Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji



Powrót Świętego Maksymiliana

Z Kazimierzem Braunem rozmawia Dorota Abdelmoula

Część druga

D.A.: Napisał Pan dwa utwory o św. Maksymilianie: duży, pełnospektaklowy dramat pt. *Maximilianus* i jego mniejszą wersję, pt. *Cela ojca Maksymiliana*. Ta mniejsza wersja jest niejako Pana własną adaptacją wersji pełnej, choć różni się od niej dość znacznie. Oba te dramaty będą w najbliższym czasie opublikowane, jako dwie osobne książki, we Franciszkańskim Wydawnictwie „Bratni Zew” w Krakowie. Ich promocja odbędzie się 27 maja 2010 r. Jaki obraz św. Maksymiliana przedstawia Pan w tych sztukach?

K.B.: Najpierw pragnę powiedzieć, że gdy już raz rozpocząłem badanie życia i śmierci, dzieł i pism św. Maksymiliana, nie mogłem się zatrzymać... Najpierw powstał *Maximilianus* – sztuka obszerna, biograficzna, obejmująca całe jego życie, wprowadzająca wiele postaci, dziejąca się w wielu miejscach, w Polsce, na morzach, w Japonii. Potem napisałem *Celę ojca Maksymiliana* wykorzystując ten sam materiał, ale ujmując go w formę „teatru jednego aktora” – monologu, jest tam także i epilog dla jednej aktorki – przedstawiającej postać matki świętego. Ale, właśnie, nie mogłem się zatrzymać... Napisałem jeszcze jeden dramat o świętym. Nosi tytuł *Mój syn, Maksymilian*. Postać świętego jest w nim taka jak w poprzednich tekstach – nie mogło być inaczej. Ale ważną postacią jest tu jego świętobliwa matka, Marianna Kolbowa. Zawdzięczał jej wiele. Łączyła ich ogromna, bezgraniczna miłość. Korespondowali. Właśnie korespondencja między Maksymilianem Kolbe a Marianną Kolbową jest fundamentem tej sztuki.

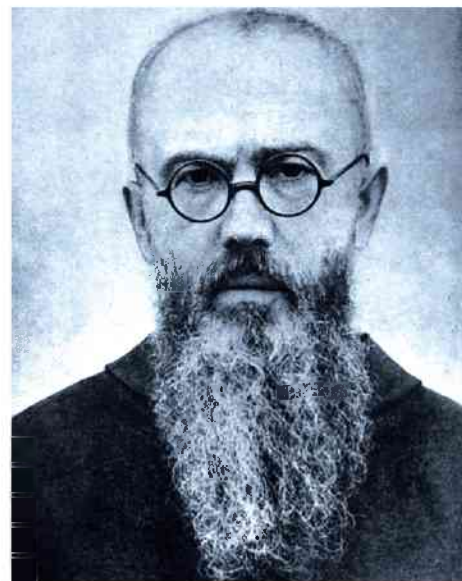
Wracając do Pani pytania – jak przedstawiam świętego w tych utworach. Przedstawiam go jako świętego człowieka. Tak, człowieka – ze wszystkimi odczuwanymi i przeżywanymi przez każdego z ludzi ograniczeniami, trudnościami, słabościami, chorobami (św. Maksymilian od wieku 23 lat był gruźlikiem), człowieka narazonego stale na ataki szatana. A zarazem człowieka dążącego świadomie do świętości, który potrafił te codzienne trudności przewyciężać, wydobywać się z nich w dążeniu w górę, do Boga. Staratem się także przedstawić człowieka ogromnie skomplikowanego: był przecież wysoko wykształcony (miał dwa doktoraty), postugiwał się sześcioma językami, był sprawnym dziennikarzem, przekonującym kaznodzieją, znakomitym organizatorem – z niczego stworzył dwa wielkie klasztory będące ośrodkami modlitwy,

formacji i kształcenia oraz potężnymi domami wydawniczymi. Był też człowiekiem zafascynowanym wynalazkami technicznymi i spożytkowywał je zachłannie w swej pracy. Był mistrzem duchowym, ojcem duchownym rzesz ludzi. A zarazem miał dziecięcą, prostą wiarę i bezgraniczną ufność. Miał głębokie poczucie prawdy. Jednoznacznie oddzielał prawdę od fałszu. Jego wybory były jasne, zdecydowane. A przy tym pozwalał się cały czas wieść za rękę Niepokalanej. Kochał wszystkich bez wyjątku. Taki święty, taki święty człowiek, wydaje się najbardziej pożądanym wzorcem na dziś, gdy atakuje nas relatywizm moralny („każdy styl życia jest dobry!”) i religijny („każda religia jest dobra!”), gdy wartości są rozmywane, gdy nowoczesna technologia podsuwa ludziom złudzenia, że nie są zależni od Boga – to stare kuszenie: „będziecie jako bogowie”.

Mam przy tym pełną świadomość, że świętość to tajemnica. Ale można się do niej zbliżać idąc po śladach zostawionych przez świętego.

Dlaczego zdecydował się Pan na dramat, a nie na inną formę literacką? Czy to czyni bohatera bardziej żywym, wzmacnia współuczestnictwo w jego męczeństwie.

Dramat jest mi formą najbliższą, z racji mego tak długo już trwającego zanurzenia w teatrze, postugiwania się teatrem jako formą wypowiedzi. Choć postugiwałem się innymi formami literackimi, m.in. w powieści *Dzień świadectwa* poświęconej Janowi Pawłowi II. Ale w wypadku ojca Maksymiliana wybrałem dramat, a więc stworzenie możliwości zetknięcia się widza z żywą postacią świętego – kreowaną przez aktora, ale odbieraną przez widza bezpośrednio, w kontakcie człowieka z człowiekiem. Dramat, zarówno czytany, a wtedy domagający się szczególnie silnego uruchomienia przez czytelnika wyobraźni, jak i grany na scenie, wprowadzający „tu i teraz” postaci, postugiujący się przestrzenią i czasem, oddziałuje również „tu i teraz”. Ma moc docierania do pełni naszego człowieczeństwa – do naszych umysłów i zmysłów, do wrażliwości i uczuć; dramat grany na scenie jest percepcyjny przez widzów intelektualnie, emocjonalnie, nawet biologicznie. I choć, jak dobrze wiem, teatr jest obecnie bardzo często dehumanizowany, a osoba ludzka jest w nim niejednokrotnie degradowana, to jednak właśnie teatr, w swoich najlepszych manifestacjach w przeszłości oraz w swoich nigdy nie wyczerpanych możliwościach, jest najlepszą formą dzielenia



się ludzi z ludźmi – wartościami, ideami, swoim człowieczeństwem.

W jaki sposób przygotowywał się Pan do pisania dramatów o św. Maksymilianie? W jednym z wywiadów powiedział Pan, że ten okres przygotowań był rodzajem rekolekcji. Czy więc i czytelnik, a potem widz, może podobnie przeżyć spotkanie ze św. Maksymilianem? Czy te dramaty są formą „notatnika z rekolekcji”?

Tak... W pewien sposób... Pomyślałem, że przygotowanie do pisania o świętym winno przyjąć właśnie formę swego rodzaju rekolekcji. Spędziłem prawie miesiąc w gościnnej wspólnocie franciszkańskiej w Harmężach pod Oświęcimiem. Ojcowie i bracia hojnie i wielkodusznie pozwolili mi uczestniczyć w ich modlitwie, rozmyślaniu i życiu codziennym, dzielili się ze mną „chlebem powszednim”, udostępni mi mnóstwo lektur o świętym i jego pism. Również franciszkanie w Niepokalanowie, Krakowie, Sanoku, Kalwarii Pactawskiej okazali mi gościnność i serce. Miałem przywilej i opatrnościową łaskę poznania i rozmawiania o św. Maksymilianie z jego konfratrami, franciszkanami, którzy znali go osobiście. Był to najpierw brat Sergiusz Pęsień, mój nieoceniony przewodnik po Mugenzai no sono w Nagasaki. Następnie zaś o. Łucjan Królikowski, z którym połączyła mnie wieloletnia znajomość, współpraca i przyjaźń zawiązana na kontynencie amerykańskim. Ostatnio zaś, czcigodni ojcowie Andrzej Deptuch w Sanoku i Olaf Ślepokura w Kalwarii Pactawskiej. Jestem głęboko wdzięczny wszystkim, którzy dopomogli mi w drodze do św. Maksymiliana. W szczególności o. dr Piotrowi Cuberowi, który na drogę do niego mnie naprowadził i o. Stefanowi Tuszyńskiemu, Prezesowi Wydawnictwa Franciszkanów „Bratni Zew”, który przyjął do druku moje dramaty o św. Maksymilianie oraz życzliwie i fachowo przeprowadził prace związane z publikacją.

Ostatnia część wywiadu w następnym numerze

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Osamotniona królowna

Niespodziewanie zmarł dziadek, który od początku zajmował się naszym dzieckiem. Córka oznajmiła, że tylko on ją rozumiał, interesował się nią i kochał. Jest z pewnością osamotniona, gdyż dojeżdża daleko do liceum, nie ma możliwości weekendowych spotkań z rówieśnikami, w tygodniu też nie bardzo. Tylko dziadek był jej bliskim towarzyszem. Staram się mówić, że ją kocham. Mąż to naukowiec żyjący w swoim świecie. Mówię, by ją przytulił. Moje nerwy z powodu pracy zawodowej też są nadszarpnięte, wchodzę w okres przekwitania. Problem z córką pełną pretensji trochę nas przerasta.

Zmartwiona mama

Pani list to przede wszystkim ostrzeżenie dla innych rodziców, którzy bardziej lub mniej świadomie rezygnują z wychowania własnych dzieci, z tych jedynych relacji, jakie się tworzą w rodzinie. Miłość dziadków jest dziecku bardzo potrzebna, ale ona jest zupełnie inna niż rodzicielska. Dziadkowie akceptują, uwielbiają, chronią, tłumaczą świat. Rodzice stawiają wymagania, prowokują do działania, motywują do wysiłku, ich miłość jest miłością wymagającą, a córka uciekała pod skrzydła dziadka, co dla Was było wygodne, lecz teraz się mści. Możliwe, że została niesamowicie rozpieszczona i wychowana na samotną dziewczynę przekonaną o swojej wyjątkowości i o swoich prawach. W zasadzie córka ma rację w swoich twierdzeniach. Dziecko czuje, gdy jest kochane, to jest

fundament, na którym buduje się wszystko. Nie trzeba tego mówić. Tymczasem Pani stara się mówić, że kocha, a to jest coś zupełnie innego niż po prostu kochać. Jest Pani skupiona na sobie, gdy córka przeżywa dojrzewanie, okres trudniejszy, bo brakuje jej mądrości życiowej. Może córka nie ma potrzeby bliskich kontaktów z rówieśnikami, bo nikt nie akceptuje jej tak jak dziadek. Każdy w klasie zajęty jest sobą, trzeba umieć się przebić w grupie, przyjmować różne porażki, akceptować ludzi z ich wadami – nie wiem, czy córka ma taką umiejętność. W trudnym okresie, po przeżytej żałobie trzeba dużo z nią rozmawiać, pytać o wszystko, ale to nie może być wymuszone. Trzeba coś zmienić w Waszych rodzinnych zwyczajach. Poszukajcie czegoś, co Was potączy – zainteresowania, wspólne wyjazdy, kino, turystyka, teatr. Poznajcie Wasze dziecko, bo jest to z pewnością wrażliwa i wspólna osoba, która mimo nastoletniego już wieku jest w szoku, że nie ma przy niej osoby będącej dla niej gwarancją bezpieczeństwa. Najwyższy czas, byście Państwo poczuli się rodzicami. Jeśli nie macie w zwyczaju być wylewni w uczuciach, to nie ma sensu robić tego na siłę. Mówienie mężowi, że ma przytulać prawie dorosłą córkę, jest trochę śmieszne. Bo albo ktoś to robi, gdyż taka jego natura, albo nie robi, ale przez to mniej nie kocha. Wszystkie działania powinny być szczerze. Panuje moda na tani psychologizm. Może córka wyczuła Pani starania i wyrzuty sumienia i teraz niejako Was szantażuje – jestem taka niedobra, bo jedyny człowiek,



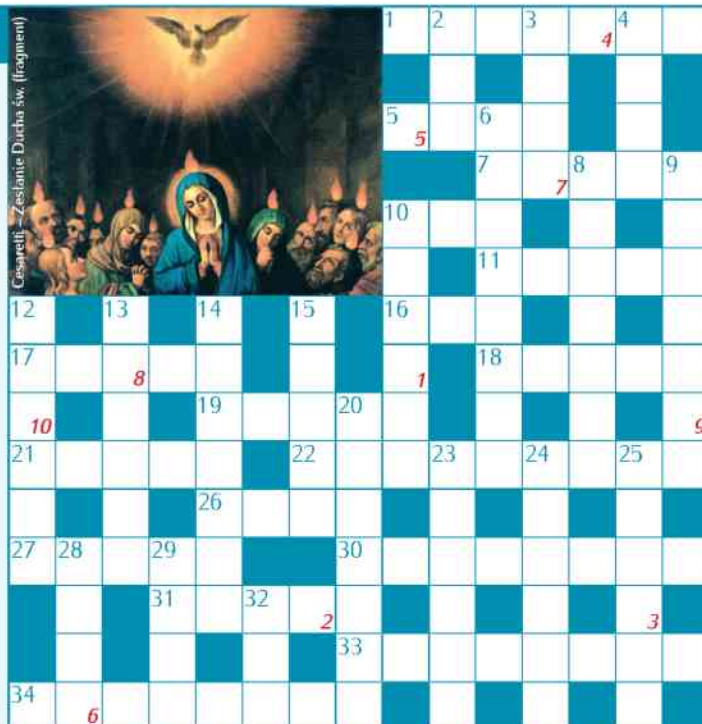
który mnie rozumiał to dziadek, a on już nie żyje. Żałoba po dziadku powinna Was potączyć, wspominajcie go często, pozwólcie jej o nim mówić, poznajcie ich relacje, o których może mało wiecie. Powoli tematem rozmów powinny być jej przyszłe studia, zdolności i plany. Długie rozmowy, w których ona i jej sprawy będą bardzo ważne. Ale musi zrozumieć, że inni też mają swoje problemy, że nie może się uwaga rodziny skupiać tylko na niej. Dajcie się poznać. Oprócz humoru, serdeczności, otwartości, potrzebne są też wymagania stawiane córce. Możecie jeszcze stworzyć wspólnotę, w której wszyscy poczucie się dobrze. □

KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 1) Biblijny patriarcha z „tonem” 5) Trop dla myśliwego 7) Niebieski klucznik 10) Sosnowy, świerkowy lub mieszany 11) Lniany na stole 16) Wysoki lot piłki 17) Można ją czuć do kogoś 18) Przystąpienie do czegoś 19) Koci przysmak 21) Kłapa, pokrywa 22) Nawrócona nierządnica, święta 26) Imię Disneya 27) Kwiatostan wierzby 30) Podarunek, prezent 31) Siłacz z „Quo vadis” 33) Książkowa niezapominajka 34) Wschód słońca

PIONOWO: 2) Sylwestrowy lub maturalny 3) Marka samochodu niemieckiego 4) Mocny argument 6) Akcept, zgoda, uznanie 8) Wierzchnie ubranie 9) Zwolennik apartheidu 10) Pies bojowy 12) Szmatka do naczyń 13) Odgłos kopyt 14) Naczynie z Tuły 15) Siedziba władz Rosji 20) Tortury, męki 23) Folwarczna służka 24) Świećcy członkowie Kościoła 25) Obniżenie terenu; zagłębienie 28) Pb dla chemika 29) Cześć religijna 32) Spoczynek nocny

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10





Trzy majowe dni w Paryżu

Christian Pierragne

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN



fol. T. Różycki



fol. M. Kohler

W ciągu ostatnich kilku tygodni nasza świadomość polskości miała nagle ostrzejsze kontury. Nagle zaczęła stawać się pytaniem. Te trzy pierwsze majowe dni były nabrzmiałe wzruszeniem, jakąś, rysującą się w tle, formą majestatu i patosu, do których nie lubimy się przyznawać i z którymi rzeczywiście nie należy przesadzać, ale tym razem...!

Pierwszego maja – dzień pamięci ofiar Katynia, drugiego maja – dzień flagi polskiej, dzień Polonii, trzeciego maja – święto konstytucji, polskie Święto Narodowe, Święto Maryi Królowej Korony Polskiej.

Kościół Polski pw. Wniebowzięcia NMP – ta paryska katedra polskości, mówiąc stowami ks. proboszcza, dra Wacława Szuberta – zapętniła się szczególnie polskimi sercami. Z najszlachetniejszym a nie tylko „obowiązkowym” powrotem myśli do tego, co byto, do ottarzy historii, do naszych niepokoi, naszych odpowiedzialności i naszych nadziei.

W sobotę pierwszego maja, uroczysta Msza święta w intencji ofiar Katynia, w siedemdziesiątą rocznicę tej zbrodni, do której świat cały bał się przyznać przez dziesiątki lat, paryski Kościół Polski wypełniony był przez międzynarodową grupę pocztów sztandarowych prowadzonych przez pana Józefa Surowca – żołnierski znak braterstwa i pamięci. Słowo Ks. inf., generała Witolda Kiedrowskiego było słowem mówiącym o chrześcijańskiej podstawie myślenia „na przyszłość”: Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, ojczyznę wolną pobógostaw, Panie. Jak nie oddać się tylko w ręce Ojca, po tej nieprawdopodobnej tragedii w Smoleńsku 10 maja 2010 r.?

Drugi dzień maja – święto tego, co ma prawo być świętem dumy narodowej, tej rodzącej się z aktów godnych, ze świadectw mądrości, do których naród nasz był zdolny w chwilach, kiedy wisi nad nim zagrożenie. Ksiądz proboszcz w swojej homilii przypomniał istotę tego polskiego bogactwa ducha, ale też podkreślił naszą odpowiedzialność za wszystkie niezgody w chwilach, kruchego często, spokoju. Najistotniejsza jednak była zawsze w naszej historii ta nierozdzielna jedność dzieła człowieczego i dzieła Bożego. I stąd też jedność tych świąt – Święta Konstytucji i Święta Królowej Polski. Obecność plutonu reprezentacyjnego Wojska Polskiego, z poczem sztandarowym i trębaczem, obecność najwyższych reprezentantów władz polskich we Francji, z panem ambasadorem Tomaszem Orłowskim, z ptk Waldemarem Kozickim, attache obrony, radcami Ambasady – panami: Andrzejem Szteligą i Henrykiem Turzańskim, panią konsul Moniką Biatecką, reprezentantami Rady Krajowej Federacji Polonii Francuskiej i jej członków statutowych, z prezesem Rady Henrykiem Rogow-

skim i z prezesem Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, Kazimierzem Zaleskim, licznymi prezesami i członkami stowarzyszeń patriotycznych. Jak nie docenić też obecności pana gen. Bruno Dary gubernatora wojskowego okręgu paryskiego i innych wybitnych reprezentantów Armii Francuskiej, i raz jeszcze pocztów sztandarowych czy chóru parafialnego Gaude Mater Polonia. Wszyscy wyrażamy im naszą głęboką wdzięczność za znaki sympatii i solidarności.

Pan Tomasz Orłowski, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej we Francji, zwracając się pod koniec Mszy św. do obecnych w kościele, podkreślił wagę tych właśnie wartości narodu polskiego.

Tego samego dnia wieczorem, przeszła paryskimi Polami Elizejskimi polska defilada pod Łuk Triumfalny – pluton reprezentacyjny Wojska Polskiego, Federacja Polonii Francuskiej, Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu, Kongres Polonii Francuskiej, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów z POWN, Polskie Zjednoczenie Katolickie, chór Gaude Mater Polonia wzmocniony przez licznych chórzystów francuskich. Zespół folklorystyczny Polonez, pocztu sztandarowe i liczna polsko-francuska publiczność. Przy dźwiękach muzyki żandarmerii francuskiej i gwardii honorowej, które wykonały polski i francuski hymny narodowe oddany został hołd żołnierski i złoone wieńce na grobie nieznanego żołnierza. I po raz drugi już zabrzmiał pod tym Łukiem hymn polskości naszej Gaude Mater Polonia.

3 maja – w sam dzień Święta Narodowego Mszy świętej, w obecności poset Sejmu Polskiego pani Joanny Fabisiak – wiceprzewodniczącej komisji parlamentarnej ds. Kontaktów z Polonią i pani konsul Elżbieta Salamon, przewodniczył ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, który w swej homilii podkreślił szczególną więź historii Polski z krzyżem Chrystusowym i Marią.

Wieczorne przyjęcie w salonach Ambasady Polskiej było uwieńczeniem tych chwil braterstwa i polsko-francuskich sympatii. □



fol. D. Tarnawska-Kasparian



fol. M. Kohler

Polonia z regionu Montbéliard i Ronchamp w żałobie

Porannek 10 kwietnia był tragiczny dla wszystkich Polaków w kraju i na świecie. To co usłyszeliśmy i zobaczyliśmy w TVP było i jest nadal przerażające.

Znowu Najlepsi zginęli na „niehumanicznej ziemi”. Tego tragicznego dnia my Polacy nie zostaliśmy biernymi słuchaczami i widzami telewizji. Już o 17 godz. w sobotę zorganizowaliśmy spotkanie w pomieszczeniu Stowarzyszenia Francusko-Polskiego w Montbéliard zapraszając francuskiego dziennikarza, aby przed tutejszym społeczeństwem wyrazić nasz ból nasz tragizm. Wspólna modlitwa i rozmowa o Polsce pomogła otrząsnąć się z szoku. Następnego dnia w niedzielę 11 kwietnia kościół francuski w Bethoncourt (2 km. od Montbéliard) modlił się z nami podczas Mszy św.; wyjaśniliśmy Francuzom dlaczego Polski Prezydent ze swoim otoczeniem jechał do Katynia – leciał oddać cześć dla grobów w tym strasznym miejscu, gdzie sowieci zamordowali w kwietniu 1940 r. 22

tysiące patriotów i kwiat polskiej inteligencji. Po Mszy św. Ksiądz i Francuzi dziękowali nam za wyjaśnienie co to dla nas Polaków znaczy Katyń...

17 kwietnia w naszym Stowarzyszeniu odbyła się ciekawa konferencja „Polskie drogi do wolności...” przygotowana przez Mr. Thierry Choffa – profesora z Uniwersytetu z Nancy. Konferencja została zaplanowana już w listopadzie ubiegłego roku z racji na obchody 25-lecia Solidarności. Nie odwołaliśmy tej manifestacji, ponieważ była to znowu możliwość wraz z Francuzami oddania czci dla Państwa Prezydenckiego i 94 Wspaniałych Polaków śp. Konferencja zaczęła się przypomnieniem Tragedii Polskiej i chwilą muzyki. Na stojąco uczestnicy potoczyli się z naszym bólem i smutkiem w żałobie naszego kraju. Po momencie muzycznym granym przed portretem śp. Marii i Lecha Kaczyńskich nastąpiła chwila ciszy. Po tym tak bolesnym wstępie Mr. T.



Po Mszy św. w Ronchamp

Choffa w swoim wykładzie udowodnił jak olbrzymi wkład włożyła Polska w „drodze” do zmiany oblicza Europy.

W niedzielę 25 kwietnia my z Montbéliard pojechaliśmy na Msze św. do Ronchamp do Chapelle Notre Dame. Państwo Maria i Tadeusz Lewandowscy zamówili u francuskich Księżów Mszę św. Modliliśmy się za Tych co odeszli od nas 10 kwietnia. Przy ołtarzu było zdjęcie Prezydenta L. Kaczyńskiego i jego Bliskich, były polskie flagi i sztandary trzymane przez Tadeusza i Stanisława podczas Mszy św., była też refleksyjna muzyka grana na skrzypcach, Francuzi potoczyli się z nami w modlitwie...

Panie Boże – dziękujemy, że możemy modlić się do Ciebie, dziękujemy i wierzymy, że przez modlitwę pomagamy także Tym Świętej Pamięci co od nas odeszli... □

Wanda Popielisk
Prezes Stowarzyszenia
Francusko-Polskiego w Montbéliard



Mr. Thierry Choffa wraz z biurem stowarzyszenia



Najmłodszy uczestnik naszej konferencji z Mary i Wandą Popielisk

Ordynariusz Cambrai w intencji ofiar katastrofy

Dramatyczna, nie mająca precedensu we współczesnej historii, katastrofa samolotu prezydenckiego RP, w której zginął Nasz Prezydent wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami budzi wciąż wiele pytań i wątpliwości. Ale jednocześnie jest iskrą, która ujawniła i rozpałała całe pokłady solidarności międzyludzkiej, w jej najbardziej podstawowym i najprostszym wymiarze.

Na wieść o smoleńskiej tragedii, jaka wydarzyła się 10 kwietnia br., ordynariusz diecezji Cambrai, arcybiskup François Garnier zaprosił przedstawicieli wszystkich parafii „dawnego okręgu kopalnianego” w departamencie Nord (59) (pracują tutaj trzej chrystusowcy – ks. Kazimierz Kuczaj SChr – Abscon-Escoudain, ks. Ryszard Kaczor SChr – Guesnain, ks. Andrzej W. Sowowski SChr – Montigny en Ostrevent St Nicolas, a do niedawna zmarły ostatnio ks. Jan Bojda SChr – Montigny St Charles) na Mszę świętą, sprawowaną w intencji ofiar tego dramatycznego wypadku.

Na miejsce modlitwy wybrany został kościół St Charles w Montigny en Ostrevent (paroisse nouvelle St Vincent de Paul en Ostrevent), gdzie obowiązek francuskiego proboszcza sprawuje od półtora roku ks. Andrzej W. Sowowski SChr. W świadomości tutejszych mieszkańców (również Francuzów) jest to wciąż „polski kościół”, w którym modlą się ci, których serce bije w rytm „Mazurka Dąbrowskiego” i „Bogurodzicy”. Obok parafian francuskich i polskich, na zaproszenie arcybiskupa odpowiedzieli przedstawiciele lokalnych władz – merowie, ich zastępcy i reprezentanci samorządów. Nie

zabrakło pocztów sztandarowych polonijnych organizacji związanych z kościołem (Bractwo Różańcowe, Towarzystwo Polek). Pieśni w języku polskim i francuskim w wykonaniu chóru polskich górników z Montigny en Ostrevent, którym patronuje św. Barbara, ubogaciły tę szczególną Eucharystię. Rozpoczynając homilię, arcybiskup François Garnier powiedział: Dzielimy z wami, polscy przyjaciele wasz ból i żałobny smutek, chcemy abyście dzielili z nami waszą ufność i wiarę... A nawiązując do ewangelii trzeciej niedzieli wielkanocnej zakończył: Ufajmy, że tych 60 odpowie na pytanie Jezusa: – Ty, Panie wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham. To szczególne modlitewne spotkanie utkwii na długo w pamięci wszystkich obecnych. □

Ks. Andrzej W. Sowowski SChr





Dzień Modlitewny Związku Krucjaty Eucharystycznej

KAPŁAN, ŚWIADKIEM MIŁOŚCI CHRYSZTUSA

Mija czas, dni, tygodnie – ale warto czasami cofnąć się jeszcze raz pamięcią do minionych już dawno wydarzeń. Takim, którego wspomnienie pragniemy ich uczestnikom przywołać obecnie na stronach Głosu był Dzień Modlitewny Związku Krucjaty Eucharystycznej. (Red.)

Każdego roku w okresie Wielkiego Postu PZK organizuje modlitewne spotkanie dla Polonii z Nord i Pas de Calais. Jest ono współorganizowane przez Związek Krucjaty Eucharystycznej, a gromadzi na wspólnej modlitwie dzieci z północy Francji, ich katechetów i rodziców. Obchodzony w całym Kościele Rok Kaptański „podpowiedział” główny motyw spotkania – dotyczący potrzeby ciągłej modlitwy o powołania kaptańskie i zakonne. A wszystko odbywało się w środę 10 marca w polskiej kaplicy Serca Jezusowego w Bruay Labuissière. Od godz. 15. dorośli uczestniczyli w nabożeństwie, sprawowanym przez ks. Daniela Żylińskiego, Sekretarza Generalnego Polskiego Zjednoczenia Katolickiego. W tym czasie 180 dzieci, które przyjechały tu z Dechy i Waziers, Noeux les Mines i Barlin, z Harnes, Oignies-Ostricourt, Bruay Labuissière-Houdain-Divion, Liévin, Marles i Calonne Ricouart, spotkało się w salce parafialnej. Tutaj pani Thérèse Marcinkowski, katecheta z Bruay w piękny i przystępny sposób mówiła im o Roku

Kaptańskim, łącząc ten temat z duszpasterskim hasłem Kościoła w Polsce „Bądźmy świadkami miłości”. Mówiła więc o kaptanie jako świadku Miłości, którą jest Bóg i przypominała słowa św. Proboszcza z Ars, że „Kaptaństwo to miłość Serca Jezusowego”. Potem dzieci ćwiczyły pieśni, które były później śpiewane w czasie Eucharystii, by uczestniczyć w niej w sposób bardziej zaangażowany.

O godz. 16. rozpoczęła się koncelebrzana Msza św., której przewodniczył ks. Daniel Żyliński, Sekretarz Generalny PZK. W koncelebrze znaleźli się duszpasterze parafii, z których przyjechały dzieci: ks. Jan Katuża SChR, miejscowy proboszcz, ks. Ryszard Kaczor SChR, ks. Piotr Michniak, ks. Jerzy Wizner OM1 i ks. Tomasz Mikulak SChR, duchowy opiekun Związku, on też wygłosił kazanie, w którym podzielił się świadectwem swojego powołania i zachęcał do modlitwy w intencji powołań, jak i w ogóle odnajdywania swojej drogi życiowej. **Panie, spraw, abym był tam, gdzie Ty chcesz!** – kaznodzieja zachęcał, by te słowa stały się codzienną modlitwą wyboru właściwej drogi.

Szczególnym momentem liturgii była modlitwa powszechna, w której przedstawiciele poszczególnych wspólnot prosili: o uświęcenie kapłanów i w intencji tych, którzy chorują (Bruay-Houdain-Divion);

o nowe powołania kaptańskie i zakonne (Harnes); w intencji kapłanów, którzy odeszli do Pana (Dechy-Waziers); w intencji swoich duszpasterzy i wszystkich osób zaangażowanych w parafiach (Barlin-Noeux les Mines) W procesji z darami, dzieci z parafii Harnes przyniosły przygotowaną planszę z wizerunkiem św. Jean-Marie Vianney, patrona proboszczów całego świata.

Wspólny śpiew i modlitwa na pewno były dla nas wszystkich, a zwłaszcza dla dzieci głębokim przeżyciem... Tak że można śmiało powiedzieć, że dzieci zasłużyły na podwieczorek, a dorośli – na poczęstunek, ofiarowany przez parafię Bruay. Po Mszy św. odbyło się też ciągnięcie losów loterii, przeprowadzanej przez Związek Krucjaty (szczęśliwym wygranym nagrody – biletu do Lourdes został posiadacz losu numer 146).

Serdecznie dziękujemy kapłanowi, siostrze zakonnej, panu Rajmowskiemu Wozniakowi (organizację) i Elise (która śpiewała i grała podczas Mszy na gitarze). Dziękujemy wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania tego spotkania, dziękujemy również Wspólnocie parafialnej z Bruay z jej proboszczem na czele, że nas przyjęła i tak pięknie ugościła... Wszystkim za wszystko serdecznie „Bóg zapłać!”

Króluj nam Chryste!

□
Sekretarka Związku Krucjaty
Thérèse Malecki



Jubileusz święceń kapłańskich



29 maja 2010 roku
55. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:
ks. prał. Rajmund Ankierski

25 maja 2010 roku
30. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:
ks. kan. Marian Kurnyta



23 maja 2010 roku
10. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:
ks. Tomasz Tobys SChr

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji **ks. inf. Stanisław Jeż** oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnym Jubilatom życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

167 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 30 maja, dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 167 Pielgrzymka organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie przy współdziałaniu Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księża Pallotynów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz Stowarzyszenia Polskich Kombatanów i ich Rodzin we Francji. Zapraszamy Państwa do wzięcia licznego udziału w tej tradycyjnej uroczystości. Program tego dnia, poświęconego modlitwie i pamięci, jest następujący: godz. 11.15 – Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency; godz. 13.00 – Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Gallieni) na grobach osób zasłużonych dla Polski; godz. 14.30 – Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Księża Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża punktualnie o godz. 16.30.



Autokar będzie do dyspozycji uczestników (cena biletu w obydwie strony: 10 €). Wyjazd 30 maja punktualnie o godz. 9.30 sprzed Kościoła Polskiego (263 bis, rue St Honoré - 75001 Paris). Powrót z Domu Księża Pallotynów w Montmorency do Paryża (Kościół Polski) punktualnie o godz. 16.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej tydzień przed wyjazdem, zaznaczając ilość zamówionych miejsc, w Biurze Parafialnym przy Kościele Polskim (Tel. 01 55 35 32 25).

Messe Franco-Polonaise à Sedan

Dans les familles polonaises, Pâques revêt une grande importance : c'est La fête religieuse de l'année ! Entourée de coutumes et de traditions, chacun laisse place à la joie après la période du Carême.

Ainsi le dimanche 18 avril 2010, en la Chapelle Jean XXIII de Sedan, la Communauté d'origine polonaise du canton s'est réunie pour célébrer la Sainte Messe de Pâques, en polonais et en français, autour du Père Krasny qui a ensuite procédé à la bénédiction de leurs paniers de Pâques.

Décorés de buis, de genêts et de rubans multicolores, ces corbeilles étaient garnies d'œufs colorés, des « pisanki », de sel, de pain, de saucisses fumées symbole de prospérité, de raifort symbole des forces vitales intarissables et de l'agneau pascal en sucre.

Choqués par les récents événements qui ont endeuillé la Pologne, les fidèles ont prié pour les victimes du crash de l'avion présidentiel. Le cinquième anniversaire de la mort de notre Pape Jean-Paul II fut aussi l'occasion d'entonner « Barka », ce chant qu'il aimait tant.

Après la messe, les paroissiens ont partagé le « repas de Pâques » dans la salle attenante à la Chapelle.

Si vous souhaitez assister à la Sainte Messe franco-polonaise, n'hésitez pas à nous rejoindre chaque troisième dimanche du mois à 15h en la Chapelle Jean XXIII, avenue de Verdun à Sedan. Vous serez chaleureusement accueillis par le Père Krasny et les membres de la communauté.

Contact : Presbytère Catholique, 11 rue du Général Leclerc – 57390 Audun-le-Tiche ; tél. 03.82.52.21.78.

Céline Gourdet-Däusend



Jubileuszowa Pielgrzymka do Ars

ks. Artur Sitko

17 kwietnia parafia Bożego Miłosierdzia w Paryżu XVII zorganizowała pielgrzymkę do Ars. W ten sposób chcieliśmy w Roku Kapłańskim przyjrzeć się postaci „świętego Proboszcza”, a równocześnie podziękować Bogu za kapłanów, którzy pośród nas i dla nas pracują.

W czasie pielgrzymki zwiedziliśmy dom, w którym mieszkał św. Jan i uczestniczyliśmy w Eucharystii, która była sprawowana przy ołtarzu z relikwiami św. Proboszcza.

Podczas drogi w naszych modlitwach wspominaliśmy zmarłych kapłanów, wśród nich pierwszego proboszcza naszej parafii ks. Stanisława Jemioła, modliliśmy się za kapłanów pracujących w naszej parafii, a także kapłanów pracujących w PMK we Francji. Szczególną pamięcią otoczyliśmy kapłanów chorych, którzy dźwigają razem z Jezusem Krzyż cierpienia.

Podczas drogi pielgrzymi wystuchali refleksji o kapłaństwie, a także poznali bliżej sylwetkę św. Jana Vianneya. □



A D W O K A T

Piotr Dmochowski
Docent Uniwersytetu Paryż X
253, av. Daumesnil, 75012 Paris
Przyjmuje tylko na umówione spotkania

tel. 01 39 58 32 47
www.polski-adwokat-paryz.com
e-mail: p.dmochowski@noos.fr

Institut privé France-Europe Connexion
établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

IFEC

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO
ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF
Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!
Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M° Olympiades)
Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 14 i od godz. 17 do godz. 19,
w sobotę od godz. 10 do godz. 13.
TEL./FAX: 01 44 24 05 66.
Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

BIURO RACHUNKOWE

- księgowanie
- rozliczenia podatkowe
- deklaracje

tel. 01 43 78 47 38
06 10 03 35 46
e-mail: biuro.ksiegowosc@yahoo.fr

Mini Mini - klub malucha

Mini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką, a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci w zależności od potrzeb rodziców:

- całodniowa,
- na godziny,
- w czasie ferii szkolnych,
- soboty.

Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneuve)
Serdecznie zapraszamy Kontakt: 06 28 63 02 52 - Małgosia

A D W O K A T

MARTA CICHOSZ

61, av. de la Grande Armée
75016 Paris

tel. 01 45 66 00 56
06 03 10 45 87
martacichosz@free.fr

PRZYJMUJE TYLKO NA UMÓWIONE SPOTKANIA

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu. w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**
Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.
ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

S A R L F R A N - P O L M . A .

Dystrybucja artykułów polskich

Sprzedaż hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodczyce • napoje • prasa • książki • filmy DVD**

Codziennie świeża dostawa. Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis*
Zapraszamy od wtorku do soboty w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰
*przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne; tel. 01 41 54 09 85 lub 06 42 83 53 59
SARL Au Capital de 50 000 €, N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje
kurs języka angielskiego dla początkujących

Zajęcia rozpoczną się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się
w salce przy kościele polskim przy placu Concorde

Szczegółowe informacje w sekretariacie Studium:
236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58
wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00

INDEKS REPRESJONOWANYCH

Ośrodek Karta „Indeks Represjonowanych” jest jedynym programem badawczym w Polsce stawiającym sobie za cel imienne udokumentowanie losów obywateli polskich represjonowanych przez władze sowieckie w latach 1939-56. Zgromadzone do tej pory materiały stanowią unikalne, niezwykle cenne źródło informacji dla badaczy i historyków oraz dla osób represjonowanych i członków ich rodzin.

Szczegółowe informacje na www.indeks.karta.org.pl

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr



Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: **5890, 5885 i 9645 kHz**. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach **1530 kHz** oraz na falach krótkich o częstotliwościach **4005, 5885 i 7250, 9645 kHz**. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18⁴⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

**WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.**

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;
- status studenta - prawo do pracy -

**ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY
przyjęcia na drugi semestr 2010**

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr



RESTAURANT POLONAIS
SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :
du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 24h00.
Possibilité de réservation de la Salle pour
des repas collectifs et des conférences
du dimanche au mercredi.

Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

* **Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!**

Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.

Tel. fran. 06 21 12 48 55; e-mail: francja@monika.go3.pl
tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04
Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow, odzyskiwanie danych...]_

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm [DEVIS, FACTURES...]_

Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz lub zadzwoń: **01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62**

TANIO I SZYBKO ZAŁATWIĘ SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU, Mutuelle
- Pôle Emploi, Chômage,
- Ubezpieczenia, bank
- Podatki od osób fizycznych
- Telefon, Internet i inne

Tel. **06 66 42 64 08** po 13h00, e-mail: **cng_cng@op.pl**

BIURO TŁUMACZEŃ

W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne, spadkowe itp. we Francji i w Polsce

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

* **Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter (11 m³).**

T. 06.18.05.04.95

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 20 (2366): 23.05.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 11.05.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.



KATECHEZA

Symbole Ducha Świętego

na niedzielę 30 maja

1. Słyszac na zawodach sportowych hymn Polski jesteŝmy dumni, że nasz rodak zwyciężył. Widząc biało-czerwone flagi na Placu św. Piotra, wiemy, że są tam rodacy. W krzyżu przydrożnym widzimy znak naszej wiary, serce kojarzy nam się z miłością, a w kotwicy rozpoznajemy znak nadziei. Postugujemy się literami i liczbami, potrzebujemy znaków i symboli, by kontaktować się z innymi. Podobnie jest w naszych relacjach z Bogiem.

2. Symbol jest znakiem głębiej ukrytej treści. Znaczenie znaków i symboli ma swe korzenie w dziele stworzenia i w kulturze ludzkiej (por. kkk 1145). Niepojęty Bóg wkacza w nasz świat często za pomocą symboli, które nie tylko Go wskazują, ale i uobecniają.

3. Weźmy np. wodę i ogień. Kiedy św. Paweł mówi, że „wszyscyśmy w jednym Duchu zostali ochrzczeni” lub „napojeni jednym Duchem” (1 Kor 12,13) nawiązuje do wody, która jest obrazem Ducha Świętego, symbolem łaski i zbawienia oraz s. 16). O Duchu jako o ogniu powie Jezus: „Przyszędłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął” (Łk 12, 49). W postaci języków „jakby z ognia” Duch Święty zstąpił na Maryję i uczniów zgromadzonych w wieczerniku (Dz. 2, 3-4), a św. Paweł zachęci nas: „Ducha nie gaście” (1 Tes 5,19). (Por. kkk 694).

Namaszczenie i pieczęć to kolejne symbole Ducha Świętego. Słowo Chrystus oznacza „namaszczony”, namaszczony Duchem

Bożym i mocą. Dla nas namaszczenie stało się znakiem sakramentu bierzmowania i przyjęcia darów Ducha Świętego. Jest ono niejako pieczęcią, którą Bóg nas nazaczył (por. J 6,27). Pieczęć wskazuje na niezatarte znamię w tych sakramentach, które nie mogą być powtórzone, to jest chrzest, bierzmowanie i kaptaństwo (por. kkk 695, 698).

Symbole obłoku i światła pojawiają się w Starym Testamencie zawsze wówczas, gdy objawia się Pan Bóg. Były obecne i wówczas, gdy „Duch Święty zstępuje na Maryję Dziewicę i ostanta Ją swoim cieniem, by poczęła i urodziła Jezusa” (kkk 697), a w życiu Jezusa objawiły się na Górze Przemienienia i w dniu Wniebowstąpienia (por. kkk 697, 2 Kor 3,3). Moc Ducha Świętego wyraża się w symbolu palca Bożego, którym Jezus wyrzucał złe duchy. Palcem zostaty spisane zarówno przykazania na kamiennych tablicach danych Mojżeszowi jak i na żywych tablicach naszych serc (por. kkk 700). Działanie Ducha Świętego przejawia się również w symbolu leczącej i błogostawiającej ręki Chrystusa. Wyciągnięte dłonie – znak wylania Ducha Świętego – widoczny jest podczas udzielania sakramentów i w czasie każdej Mszy Świętej (por. kkk 699).

Jednak najczęściej spotykanym symbolem Ducha Świętego jest gołąb. „Na końcu potopu, (...) wypuszczona przez Noego gołąbica powraca, niosąc w dziobie świeży listek z drzewa oliwnego na znak, że ziemia znowu nadaje się do zamieszkania (por. Rdz 8,8-12).

Gdy Chrystus wychodzi z wody po swoim chrzcie, zstępuje na Niego Duch Święty w postaci gołąbicy i spoczywa na Nim (por. Mt 3,16, kkk 701).

Spójrzmy na chrzcielnicę i ambonę – może jest tam przedstawiony Duch Święty pod postacią gołąbicy. Przypomnijmy sobie stare obrazy i zapytajmy: czy potrafię odkryć ukryty sens w dziełach sztuki religijnej, w pieśni religijnych, wezwaniach z litanii? Czy zastanawiam się, co znaczą słowa, gesty i znaki w liturgii? Duch Święty jest uosobioną miłością. Zatem czy nie zapomniałem, co znaczy kochać bliźniego? Czy dostrzegam moc Boga w dziele stworzenia – w pięknie przyrody? Czy nie ulegam przesądowi i zabobonom?

4. Zapamiętajmy: Bóg wkacza w nasz świat często za pomocą symboli, które nie tylko Go wskazują, ale i uobecniają. Duch Święty uobecnia się w bogactwie symboli: wody i ognia, namaszczenia i pieczęci, obłoku i światła, palca i ręki oraz gołąbicy. Znaki, symbole oraz „czynności upamiętniające działanie Boże (...) stają się nośnikami zbawczego i uświęcającego działania Chrystusa (kkk 1189).

Ks. Stefan Cegłowski

A retenir: Souvent Dieu entre dans notre monde avec des symboles qui non seulement l'indiquent mais le rendent présent. L'Esprit Saint se rend présent dans la richesse des symboles : l'eau, le feu, les onctions et les sceaux, le nuage et la lumière, le doigt et la main ainsi que la colombe. Les signes, les symboles et «les actes rappelant l'action de Dieu deviennent porteurs de l'action salvatrice et sanctificatrice du Christ». CEC n.1189.

Zaproszenie na uroczystości organizowane z okazji beatyfikacji

Ks. Jerzego Popiełuszki

sobota, 5 czerwca 2010 r., Issy-les-Moulineaux

14⁰⁰ – projekcja filmu „Le complot” (*Spisek*) Agnieszki Holland (Médiathèque centrale: 33, rue du Gouverneur général Eboué)

16⁰⁰ – złożenie wieńców i wystąpienia pod pomnikiem ks. Popiełuszki (Parc Abbé Derry, rue Abbé Derry): **André Santini** – poseł Hauts-de-Seine, mer Issy-les-Moulineaux, **Tomasz Orłowski** – ambasador RP we Francji.

17⁰⁰ – Msza św. pod przewodnictwem JE Nicolas Brouwer, biskupa pomocniczego Nanterre, w kościele parafialnym St Etienne (5, Place de l'Eglise). Słowo powitalne wygłosi o. Jacques Turck, proboszcz parafii Saint Etienne. Przed końcowym błogosławieństwem Słowo ks. inf. Stanisława Jeża, rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Śpiew: Chór polskiej parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu.

18¹⁵ – Przyjęcie wydane przez władze miejskie (sala parafialna kościoła Saint Etienne „Les Sycomores”).

Zaproszenie

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II oraz *Association des Amis de la Philosophie Classique* zapraszają na wykład otwarty z cyklu: „**Prawda bliska życiu**”

OBLICZA CYWILIZACYJNE
WSPÓŁCZESNEJ EUROPY

dra Pawła Gondka z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

5 czerwca 2010 r. (sobota) o godz. 19:00
Seminarium Polskie w Issy-les-Moulineaux
11, rue Jules Guesde, M^o Mairie d'Issy (12)

Serdecznie zapraszamy

KUPON
PRENUMERATY

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____

Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900



PROGRAM TV

24 maja – 30 maja

PONIEDZIAŁEK

24 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9⁰⁰ Proszę słońca – serial 9¹⁵ My Wy Oni 9⁴⁵ Wierzymy w marzenia – dokument 10⁴⁰ Kamizelka – nowela 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12⁴⁰ Miasteczko – reportaż 13¹⁵ M jak miłość – serial 14⁰⁵ Fatszerze – serial 14⁵⁵ Forum 15⁴⁰ Gra Muzyka – magazyn 16⁰⁰ My Wy Oni 16³⁰ Smak tradycji – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17³⁰ Proszę słońca – serial 17⁴⁵ Słownik polsko – polski 18¹⁰ Smaki polskie – magazyn 18²⁰ Koncert 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Świadkowie nieznanych historii – publicystyka 21¹⁵ Barwy szczęścia – serial 21⁵⁰ Liga piłki nożnej 23⁴⁵ Forum 0³⁰ Pora na doktora – magazyn 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK

25 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9⁰⁵ Proszę słońca – serial 9²⁰ Magazyn Medyczny 9³⁵ Koncert 10⁰⁵ Studio Polonia 10²⁰ Kabaretowa Jedynka 10⁴⁰ Czas honoru – serial 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Świadkowie nieznanych historii – publicystyka 13⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 13³⁵ Warto rozmawiać 14²⁵ Liga piłki nożnej 16¹⁵ Miejsca Przekłete – reportaż 16³⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17³⁰ Proszę słońca – serial 17⁴⁵ Wielka gra 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan – telenowela 20⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 21⁰⁰ Konkurs Piosenki Eurowizji – Oslo 2010 23⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 23³⁵ Miejsca Przekłete – dokument 24⁰⁰ Warto rozmawiać 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA

26 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9⁰⁰ Proszę słońca – serial 9¹⁵ Laboratorium XXI w. – magazyn 9³⁵ Pora na doktora – magazyn 9⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 10²⁵ Reportaż 10⁵⁰ Polska z bocznej drogi 11¹⁰

Zaproszenie 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12⁴⁰ Miejsca Przekłete – dokument 13⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 13³⁵ Tomasz Lis na żywo 14³⁰ Jubileuszowa Gala Międzynarodowego Festiwalu Bardów 15²⁰ Nasz reportaż 15⁵⁰ Album chopinowski 16¹⁵ Wilnoteka – magazyn 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17²⁵ Proszę słońca – serial 17⁴⁰ Hurtownia książek – magazyn 18⁰⁰ Polska z bocznej drogi 18²⁰ Dzika Polska – serial 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Nie ma jak u mamy – koncert 21¹⁵ Klan – telenowela 21⁴⁰ Tydzień Polski – magazyn 22¹⁰ Łączy nas Polska 22³⁰ Barwy szczęścia – serial 23⁰⁰ Kronika waw.pl 23¹⁰ Tomasz Lis na żywo 0⁰⁵ Dzika Polska – serial 0³⁰ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK

27 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁰ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9⁰⁰ Proszę słońca – serial 9¹⁵ Tajemnica Sagali – serial 9⁴⁵ Raj 10¹⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 10⁴⁰ Kocham kino – magazyn 11¹⁰ Pomorskie krajobrazy 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Tydzień Polski – magazyn 13⁰⁵ Łączy nas Polska 13²⁵ Barwy szczęścia – serial 13⁵⁵ Feliks znaczy szczęśliwy – dokument 14⁵⁰ Akademia Domu i Wnętrza – magazyn 15⁰⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15³⁵ Barwy życia – reportaż 16⁰⁰ Raj 16³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17³⁰ Proszę słońca – serial 17⁴⁵ Reportaż 18²⁰ Stanisławów – reportaż 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Gwiazdy opolskich kabaretów 21³⁰ Egzamin z życia – serial 22²⁰ Miejsca Przekłete – dokument 22⁵⁰ Wydział Zabójstw(2) – serial 23⁴⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 0²⁰ Słownik polsko – polski 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK

28 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 9⁰⁰ Proszę słońca – serial 9¹⁵ Tajemnica Sagali

– serial 9⁴⁰ Miejsca z historią – reportaż 9⁵⁵ Światowiec – magazyn 10²⁵ TSA – koncert roku 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Z daleka a z bliska 13⁰⁵ Gwiazdy opolskich kabaretów 13²⁰ Egzamin z życia – serial 14¹⁰ Hity satelity 14³⁰ Miejsca Przekłete – dokument 15⁰⁰ Kocham Cię Polsko! 16²⁵ Portrety twórców – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Klementynka i Klemens gęsi z Doliny Młynów – serial 17³⁰ Proszę słońca – serial 17⁴⁵ Śpiewaj i walcz – rozrywka 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan – telenowela 20⁴⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21²⁵ Hity satelity 21⁴⁵ Na dobre i na złe – serial 22⁴⁵ Wycieczkowicze – film 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA

29 maja

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Pamiętaj o mnie 8⁴⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 9³⁰ Dom na głowie – serial 10⁰⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 10³⁰ Dzika Polska – serial 11⁰⁰ Rajskie klimaty – serial 11³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Wielka gra 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14¹⁵ Studio Polonia 14³⁰ Made in Poland – teleturniej 15⁰⁰ Dobra dzielnica – serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Historia Tamary i Svena – film 18²⁰ M jak miłość – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Czas honoru – serial 21⁰⁰ Konkurs Piosenki Eurowizji – Oslo 2010 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

30 maja

6⁰⁰ Klan(5) – telenowela 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ M jak miłość – serial 9⁴⁰ Król Maciuś Pierwszy – serial 9⁵⁰ Kronika waw.pl 10⁰⁰ Msza św. – Sanktuarium MB Piekarskiej w Piekarach Śląskich 12³⁵ Złotopolscy – telenowela 13⁰⁵ Słownik polsko – polski 13³⁰ Pamiętaj o mnie 13⁴⁵ Chopin2010.pl 14¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 15⁰⁰ Kabaretowa Jedynka 15²⁰ Reportaż 15⁵⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 16²⁵ Zaproszenie 16⁴⁵ Studio Polonia 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Hit dekady 18²⁵ M jak miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Fatszerze – serial 21⁰⁵ Kocham Cię Polsko! 22²⁵ Pamiętaj o mnie 22⁴⁰ Czas dla kibica 0²⁰ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □



SwissLife

UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



Zesłanie Ducha Świętego z Ołtarza Włosa Siwosza w kościele Mantaclum w Kralowie

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

TELEFONICZNE
Polska
USA + GSM
Włochy
Anglia
Kanada + GSM
Francja

0811 600 311
01 70 75 19 11

100%
BEZ KONTAKTU
Z PRACOWNIKAMI

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 311 0 1 70 75 19 11

MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA + GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada + GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

FGC Paris 8448 227 308

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com